

PRASA "GLORYFIKUJE" ZBRODNIARZY

Huragan "Celia" Uderzył w Texas

Z Dnia

—INTELEKTUALISCI
—ODREBNĄ GRUPĄ
—"ETNICZNA"

Co pewien czas z listów, których "bohaterzy" autorzy wolą nie podpisywać, spływają na mnie gromy za "ujadanie" na intelektualistów, co ma być równoznaczne ze zwalczaniem wiedzy i propagowaniem "zacołowania". Bije się w piersi i wyznaje ze skruchy, że rzeczywiście zwalczałem, zwalczałem i będę zwalczał tak zw. intelektualistów. Nie dlatego, że jestem przeciwny wiedzy i postępowi, lecz dlatego że intelektualiści tworzą pyszałkowatą kastę mającą mało wspólnego z wiedzą, ale za to w dużym stopniu odpowiedzialną za chaos w Ameryce i w całym świecie.

Jakiś dwa lata temu tyg. "Time" poświęcił temu zagadnieniu esej, usiłując znaleźć odpowiedź na pytanie, kto jest intelektualistą? Pominę obszerne rozważania teoretyczne i ograniczę się do konkretnego przykładu, który pozwoli lepiej zrozumieć kogo uważa się za intelektualistę. Był nim współtwórca bomby atomowej i laureat nagrody Nobla Robert Oppenheimer, ale nie jest "ojciec" bomby wodorowej i również laureat nagrody Nobla Edward Teller.

Dlaczego? Oppenheimer był w młodości członkiem partii komunistycznej i do końca życia zdradzał silne ciągłości do marksizmu. Pracował nad konstrukcją bomby atomowej bo miała ona zniszczyć Niemcy i Japonię. Po kapitulacji Japonii, gdy bomba atomowa mogła poskromić apetyt Stalina, zamiast się w "gołąbką pokoju", strasząc świat zagładą, gdyby którejś państwo odważyło się na użycie broni nuklearnych. Popierał konsekwentnie wszystkie poczynania "pokoju", jak porzucenie "reakcyjności" Czar-kaj-szka, by umożliwić "reformatorowi rolnemu" Mao-tse-tungowi wprowadzenie Chin na drogę "postępu". Natomiast Teller pracował nad bombą wodorową, która mogła być użyta przeciw Rosji. Jest on zdecydowanym wrogiem komunizmu i nie podziela złudzeń swoich uniwersyteckich kolegów na temat Rosji. Jest więc "reakcyjni-stą", zwalczanym przez siły intelektualistów. Jak widzimy — nie wiedza, lecz poglądy polityczno-społeczne decydują o przynależności do "grupy" (ciąg dalszy na str. 2ej)

Miasto Corpus Christi Zniszczone

Szkody Wynoszą Dziesiątki Milionów Dolarów

Corpus Christi, Tex. (UPI) — Huragan "Celia" uderzył wczoraj po południu z potężną siłą wiatrów o szybkości 161 mil na godzinę, w 50-cio milowe wybrzeże stanu Texas, wywołując pożary, wyrzucając statki na ląd i podrywając domy z fundamentów.

Liczba zabitych i rannych nie jest jeszcze znana. Miasto Corpus Christi, liczące 200.000 mieszkańców, zostało niemal kompletnie zdemolowane, gdyż nie ma ani jednego domu w całym mieście, któryby nie został uszkodzony. Ludność miasta została ewakuowana przed nadejściem huraganu, to też liczba zabitych i rannych będzie niska, a mogli zginąć jedynie ci, którzy nie wyszli z miasta i znaleźli się pod gruzami zawałonych domów.

Mayor Corpus Christi, Jack Blackmon zarządził wprowadzenie godzin policyjnych w mieście i wezwał pomocy gwardii narodowej, dla przeszkodzenia okradaniu opuszczonych i zniszczonych domów.

Inne Miasta

Od uderzenia huraganu "Celia" ucierpiał także miasteczko "Taft" i "Aransas Pass", na północ od Corpus Christi, które także zostały niemal kompletnie zdemolowane. W Taft zostały obalone dwa ogromne spichlerze zboża, a szpital w Aransas Pass znajduje się w gruzach.

Brak prądu elektrycznego i przewodów telefonicznych, utrudniając komunikację. Odrzucenie pożary, spowodowane obaleniem się wież używanych do wydobywania ropy naftowej zanotowano w Ingleside, Port Aransas i Alice, Texas.

"Szkody — szacując ze wstępnych obliczeń — wyniosą dziesiątki milionów dolarów."



Kto Jest Sprawcą Sabotażu Łodzi Podwodnej w Anglii

London. (D.P.) — Władze podejrzewają, że dokonano sabotażu na wykończanej obecnie w dokach Cammellaird w Birkenhead łodzi podwodnej "Conqueror" (3.500 ton).

Okret ten kosztował 30 milionów funtów szterlingów. Był spuszczony na wodę w sierpniu ub. roku, ale obecnie wykazano w dokach wyposażenie techniczne. W głównej skrzynce biegów motoru znaleziono substancje, które normalnie nie mogły się tam dostać przypadkowo.

Przygotowania Do Rozmów Pokojowych

Narody Zjednoczone. (UPI) — Gunnar V. Jarring, mediator Narodów Zjednoczonych, który przystąpi wkrótce do przeprowadzenia rozmów pokojowych między Izraelem i Arabami, odbył wczoraj długotrwałe rozmowy z wysokimi przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Narodów Zjednoczonych. Tematem rozmowy było przyjęcie przez Izrael, Egipt i Jordanię, planu pokojowego prezydenta Nixona, dla 90ciodniowego zawieszenia broni jak i przystąpienia do rozmów dla zażegnania większego kryzysu na Bliskim Wschodzie i doprowadzenia do pokoju. Negocjacje mają być przeprowadzone, w ramach planu Nixona, pod egidą Gunnar V. Jarringa, — przedstawiciela Narodów Zjednoczonych.

Dziś Izrael Akceptuje Plan U. S.

Srodkowy Wschód. (UPI) — Dziś nad ranem, po 6 godzinnej debacie, przywódcy nacjonalistycznej i wojowniczej partii Gahal zdecydowali się opuścić koalicyjny rząd Goldy Meir. Fakt ten pozwolił pozostałym członkom gabinetu na dokonanie projektu odpowiedzi na amerykańskie propozycje rozwiązania kryzysu na Srodkowym Wschodzie. Po zaakceptowaniu przez parlament, pełny tekst iraelskiej odpowiedzi zostanie przedstawiony dziś narodowi iraelskiemu w przemówieniu Goldy Meir.

Na skutek ustąpienia z rządu partii Gahal, która stoi na twardym stanowisku niezawisłości Arabom żadnych ziem, zajętych w czasie wojny 1967 r., zostało zwolnionych 6 tek ministerialnych. Jednocześnie rząd koalicyjny został pozbawiony 26 głosów w parlamencie, jakim rozporządzała partia Gahal. Mimo to jednak Golda Meir posiada jeszcze większość 76 głosów w 120-osobowym parlamencie Izraela.

Zródła dyplomatyczne twierdzą, że ustąpienie z rządu partii Gahal daje Goldzie Meir możliwość zajmowania bardziej elastycznego stanowiska w pertraktacjach pokojowych.

Gunnar Jarring, mediator NZ dla spraw konfliktu na Srodkowym Wschodzie, rozpoczął już w Nowym Jorku serie rozmowy z przedstawicielami państw arabskich, celem doprowadzenia do natychmiastowego zawieszenia broni, — zgodnie z tekstem amerykańskich propozycji.

Umiedzynarodowienie Dna Móz Proponują Stany Zjed.

Genewa. (UPI) — Wczoraj delegat US na Komisji NZ dla spraw rozbrojenia, ambasador Ch. H. Phillips przedstawił propozycję umiedzynarodowienia dna mórz i oceanów oraz ich bogactw naturalnych.

Według amerykańskiej propozycji dna mórz byłyby własnością ludzkości od pierwszego miejsca, gdzie ich głębokość sięga 654,1 stóp. Zwykle tego rodzaju głębokość osiąga morza i oceany w odległości około 50 mil od brzegu. Około 70 procent powierzchni Ziemi pokrywają wody mórz i oceanów.

Wysunięta przez US propozycja traktatu zapewniłaby, że dna mórz i oceanów mają być wykorzystane jedynie dla celów pokojowych, a eksploatacja ich bogactw winna zostać wykorzystana dla podniesienia poziomu życia zacołowanych narodów.

Gospodarka tymi zasobami winna się znajdować pod kontrolą międzynarodowej komisji dla wykorzystania zasobów mórz i oceanów, która wydawałaby specjalne koncesje przedsiębiorstwom dla eksploatacji.

5 Wyroków Śmierci

Bejrut. (UPI) — Donoszą z Iraku, że sąd wojskowy skazał zaoznie na śmierć 5 politycznych uciekinierów, oskarżonych o spisek przeciw rządowi. Dwóch innych zostało skazanych na wyroki od 10 do 15 lat więzienia.

Od czasu objęcia władzy, w drodze zamachu stanu, obecny rząd iracki skazał na karę śmierci i ją wykonał, przez publiczne powieszenie, 90 osób.

Temperatura

New York (UPI) — Najwyższą temperaturę, 107 stopni, zanotowano wczoraj po południu w Needles i Blythe, California — a najniższą, 38 stopni, dzisiaj nad ranem w Marquette, Michigan.

Portorykanin Porwał Olbrzymi Samolot

New York. (UPI) — Porwania pierwszego olbrzymiego samolotu "Boeing 747" w niedzielę i skierowania go na Kuba, dokonał 27 letni portorykanin Rodolfo Rivera-Rios, jak twierdzą władze. Samolot wiozł 360 pasażerów i 19 członków załogi, znajdując się w drodze z Nowego Jorku na wyspę Porto Rico, gdy nastąpiło porwanie.

Premier Kuby, Fidel Castro, na wieść o skierowaniu olbrzymia-samolotu na Kuba, przybył obojętnie na lotnisko w Hawanie. Castro w rozmowie z pilotem samolotu kpt. Augustus Watkins, wyraził obawę że samolot nie będzie mógł wyruszyć z krótkiej bieżni lotniska. Castro nie przyjął jednak zaproszenia pilota, oglądnięcia wnętrza samolotu, mówiąc że "nie chciałby wystraszyć pasażerów."

Zderzenie Statków

Kitakyushu City, Japonia. (UPI) — Liczący 6,955 ton rejestrowanych, statek liberyjski Wavanna zderzył się z japońskim frachtowcem, 5,453 tonowym, Heiryu Maru. — Wśród załóg obu statków są ranni. Żaden ze statków nie zatonął.

Francuskie Próby Atomowe

Papeete, Tahiti. (UPI) — Ósmy, próbnny, francuski wybuch atomowy, przewidziany na dzień 6 sierpnia, został odłożony ze względu na złą pogodę. 7 wybuch miał miejsce w ubiegłą niedzielę.

Obraz Picassa Wartości \$12,000 Skradziono z Muzeum

London. (UPI) — Z tutejszej galerii skradziono obraz Picassa, wartości \$12.000. Obraz przedstawia skuloną kobietę.

"Trędowata" Bije Rekordy Powodzenia

Warszawa. — Jak doniosła agencja krajowa na targowisku w Łodzi od lat istnieje osobiście stoisko "ksiegarskie", trudniące się niemal wyłącznie sprzedażą egzemplarzy "Trędowatej".

W maszynopiśmie egzemplarz osiąga już cenę 700 zł, w rekopisie 500 zł. Można też wypożyczyć "odpis" po 200 zł za każdy tydzień. Od wypożyczającego wymagany jest "zastaw" w postaci... dowodu osobistego.

Orzyna "Trędowatej" łodzki "ksiegarsz" nie miał na stoisku od pięciu lat.

\$12,000 Rocznie Za Rzadki Okaz Krwi

Detroit, Mich. (UPI) — Joe Thomas, 34 letni pracownik firmy samochodowej, posiada rzadki i niezwykle okaz krwi, który da mu \$12.000 rocznie dochodu. Thomas, którego krew posiada pierwiastki znane jako "Anti-Lewis B", które zdolne są przeciwdziałać złym reakcjom na transfuzję krwi u pacjenta, podpisał kontrakt z firmą "National Biological Supply" w Detroit, która płacić mu będzie za ofiarowaną w pewnych odstępach krew \$12.000 rocznie.

Thomas twierdzi że o jego krew dobijał się Czerwony Krzyż i profesjonalne banki krwi, ale wreszcie zdecydował się podpisać kontrakt z tą firmą, ponieważ krew jego będzie dostępna większej liczbie potrzebującej tej krwi pacjentom. Niezwykle pierwiastki w krwi Thomas, odkrył dr. Frank Ellis, przewodniczący banku krwi Czerwonego Krzyża.

"Poseidon" Wystrzelony

Szpiegowski Statek ZSRR Utrudniał Próbe

Cape Kennedy, Fla. (UPI) — Bezbłędna próba z wystrzeleniem pierwszego wielo- i głowicowego pocisku nuklearnego "Poseidon" z zanurzonej łodzi podwodnej — "James Madison" miała miejsce wczoraj rano w oddaleniu 30 mil od wybrzeży Florydy. Wystrzał 34-stopowego pocisku, nastąpił w 2-ch fazach — jak planowano — a tarcza pocisku były wody Atlantyku w odległości 2,760 mil od miejsca wystrzału.

Sowiecki statek zwiadowczy "Laptev", który od kilku dni czekał na wystrzał pocisku w odległości 30 mil od wybrzeży Florydy, utrudniał akcję i niemal że spowodował zderzenie się z amerykańskim niszczycielem — "Calcaterra". Sowieciarze starali się przeciścić Amerykanów w wydobyciu z wody wyrzuconych z tuby łodzi podwodnej fragmentów pocisku i tylko szybka akcja kapitana niszczyciela, który zarządził przełączenie motorów statku i cofnięcia się wstecz, zapobiegła zderzeniu. Amerykanie jednak wyłowili z wody, tak bardzo pożądane przez Rosjan fragmenty pocisku. W drugim wypadku, załoga sowieckiego statku zwiadowczego, zignorowała ostrzeżenie i zbliżyła się na odległość 80 jardów do wyspy obserwacyjnej.

5-ty Dzień Demonstracji Katolików

Belfast, Półn. Irlandia. (UPI) — Wczoraj, w piątym dniu demonstracji katolików, 25 żołnierzy zostało rannych przez tłum, rzucający kamieniami i butelkami. Demonstranci posługiwali się młotami pneumatycznymi, celem wyrwania płyt chodnikowych.

W biurze linii autobusowych wybuchła bomba, która wyrzuciła jednak tylko zniszczenia nie raniąc nikogo. Inna bomba została znaleziona w lokalu zarządu miejskiego.

Demonstracje zaczęły się w kilka godzin po pogrzebie młodego katolika — Daniela O'Hagan, który został zastrzelony przez jednego z brytyjskich żołnierzy. Władze wojskowe twierdzą, że O'Hagan został zastrzelony w momencie, gdy trzymał w ręku bombę gazową, którą zamierzał rzucić.

Oświadczył Prezydent Nixon

Uwagi o Mansonie Wywołały Burzę Wśród Adwokatów

Denver, Colo. (UPI) — Prezydent Nixon wystąpił wczoraj w obronie amerykańskiego systemu sądowego, twierdząc że system ten znajduje się obecnie pod atakiem z różnych stron. Przemawiając na zebraniu urzędników z całego kraju, powołanych do podtrzymania praw, Nixon powiedział, że "w ostatecznej analizie jeśli naród jako całość nie wykaże poszanowania dla praw krajowych, to wszelkie starania rządu federalnego dla wprowadzenia praworządności, ładu i porządku w kraju, okazały się bezowocne".

"Jeśli nie stanimy w obronie naszego systemu sądowego — mówił Nixon; jeśli w salach sądowych panować będzie chaos; jeśli będziemy 'gloryfikować' tych którzy celowo wprowadzają chaos w salach sądowych; jeśli nie uznajemy że sędzia dla utrzymania porządku na sali sądowej ma prawo w obliczu wielkiej prowokacji pociągnąć winnych do odpowiedzialności za obrazę sądu, to cały system sądowniczy załamie się. Ucierpią na tym niewinni, gdyż w społeczeństwie gdzie nie ma poszanowania dla prawa, winni nie będą pociągani do odpowiedzialności".

Nixon wykorzystał okazję, ażeby wezwać Kongres do przeprowadzenia zjazdu, który się przed Kongresem zaleceń prezydenta, do skuteczniejszej walki ze zbrodnią.

"Gloryfikowanie" Zbrodniarzy

"Największą naszą troską obecnie — jak mówił Nixon — jest wytworzenie przez (ciąg dalszy na str. 6-iej)

Kompong Thom w Rękach Wojsk Kambodży

Phnom Penh. (UPI) W jednej z najbardziej krwawych bitew, wojska Kambodży wyparły komunistów z ulic i domów Kompong Thom. 32 żołnierzy Kambodży zostało zabitych, a 74 rannych. Nieprzyjacieli stracił 111 zabitych, oprócz tych rannych i zabitych, których zabrał ze sobą, wycofując się z miasta.

Walki o leżące w węzłowym punkcie komunikacyjnym miasto Kompong Thom były najbardziej krwawe ze wszystkich, stoczonych z komunistami przez wojska Kambodży, od czasu obalenia rządu księcia Sihanouka.

Jednocześnie, od piątku, trwają kaciene walki o miasto Skoun, leżące 38 mil od Phnom Penh. Toczy się tam walki o każdą ulicę i dom tego, liczącego zaledwie 3.000 mieszkańców, miasteczka. Straty wojsk Kambodży w walkach o Skoun wynoszą dotychczas 13 zabitych i 63 rannych, co łącznie stanowi prawie jedną trzecią nielicznej załogi.

Samoloty Kambodży, myśliwce bombardujące T28, wspierały w swej akcji bezpośrednio walczące oddziały piechoty. Amerykańskie lotnictwo wspiera wojska, walczące w Soun, oraz bombardowało komunistów, którzy usiłowali utrzymać w swych rękach autostradę nr. 4, łączącą stolicę Kambodży z jej portami nad Zatoką Syjamską.

Kury Dla Premiera

Paryż. (UPI) — Protestując przeciw niskim cenom za jajka wobec masowego ich importu z Belgii podparcyse farmerzy wysłali demonstracyjnie premierowi Francji Chaban-Delmasowi i ministrom rolnictwa i finansów dziesiątki skrzynek z żywymi kurami.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road

Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Sejmiku Okręgu 9-go Z.N.P.

Sejmik Okręgu 9 ZNP — odbył się w niedzielę, 26 lipca, w Polsko — Amerykańskim Klubie Obywatelskim w Akron, Ohio.

Po śpiewaniu i mszy św. w kościele św. Jadwigi, rozpoczęła się pierwsza sesja. Zebranych delegatów i gości powitał komisarz Aleksander A. Kocyński. W imieniu gospodarzy — powitał wszystkich, życząc owocnych obrad, prezes Gminy 143 ZNP p. L. Czartoszewski.

Komisarz Kocyński powołał Komitet Mandatów w następującym składzie: — Kazimierz Andrukiewicz, Janina Jasińska i Daniel Pakulniewicz. W oczekiwaniu na sprawozdanie Komisji Mandatów komisarz przedstawił przesłane poszczególnych Gmin, którzy krótko przemawiali, a następnie sam opisał bardzo udane uroczystości 90-lecia ZNP, — w Amerykańskiej Częstochowie, takie same uroczystości urządzone przez Gminę 89 ZNP i bardzo udany Złot Młodzieży w Kolegium Związku. Podkreślił, że młodzież zachowywała się wzorowo, za co zdobyła sobie sympatię miejscowej ludności.

Ze sprawozdania Komisji Mandatów, które złożył del. Kazimierz Andrukiewicz, wynikało, że było reprezentowanych 7 Gmin i obecnych było 24 delegatów. Następujące Gminy były reprezentowane na Sejmiku: 6ta, 46ta, 50ta, 88ta, 89ta, 133cia i 134-ta.

Po odebraniu przysięgi Komisarz Kocyński mianował pozostałe komitety.

Komitet Budżetowy — Franciszek Golembiewski, Zygmunt Jaroszewicz, Stefan Chłochicki.

Komitet Młodzieży — Helena Kocyńska, Antonina Zaremba, Franciszka Weekly.

Komitet Rozwoju — Tomasz Wyszyński, Feliks Hujarski, Stanisław Jaskowski, Józef Grajewski i Zofia Ząbek.

Komitet Rezolucji — Bolesław Piotrowski, Maria Grabowska, L. Czartoszewski.

Obchód 70-lecia Grupy 14 ZNP w Niedzielę, 9 Sierpnia

Grupa 14, Tow. Św. Jana Kantego, Związku Polaków w Ameryce obchodzić będzie 70-lecie swego założenia w niedzielę, 9 sierpnia. Z tej okazji odbędzie się nabożeństwo na intencję zmarłych i żyjących członków Grupy, a po nabożeństwie będzie obiad dla wszystkich członków i członkiń we własnej siedzibie w dzielnicy Kantowa.

Nabożeństwo odbędzie się w niedzielę, 9 sierpnia o godz. 12:15 w południe w kościele św. Jana Kantego przy Professor ulicy.

Po nabożeństwie powrót na salę Polonia, gdzie podany będzie obiad, podczas którego uświetnionymi będą członkowie i członkinie należący do Grupy 14 pięćdziesiąt lat lub dłużej.

Zebranie Wydziału KPA

W dniu 12-go sierpnia 1970 roku, o godzinie 8-jej wieczorem, w domu Stew. Polek, odbędzie się miesięczne zebranie Wydziału KPA na stan Ohio.

Na zebraniu będą omawiane sprawy związane z VIII Krajową Konwencją KPA, która odbędzie się d. 14go 15-go i 16-go sierpnia b.r., w Chicago.

Zarząd Wydziału KPA — prosi o liczne przybycie delegatów i delegatek, a szczególnie te osoby, które się wybierają na konwencję. — Ryszard Jabłoński, prezes; Józef Ptak, sekretarz.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Łatwość w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano



OSKARŻONY O MORDERSTWO — Mario Escamilla (po prawej), lat 32, amerykański technik, pochodzenia meksykańskiego, przybył skuty z bieżąca północnego do Washingtonu. Jest on oskarżony o zamordowanie dowódcy zespołu doświadczalnego, Bennie Lighty z Louisville, Ky., na lodowej wyspie, położonej na Oceanie Arktycznym około 300 mil od bieżąca północnego.

Konferencja Prasowa — Nie Historyczna

Londyn. (DP) — Kiedy wracałem do domu po konferencji prasowej sekretarza stanu, Rogersa, w londyńskiej ambasadzie USA, wspominałem różne konferencje z ubiegłych 35 lat; niektóre historyczne: Schuschnigga, Benesa, Goebbelsa po Anschluss, Sikorskiego w Londynie, czy na kontynencie...

Konferencja Rogersa historyczna nie była, i pod względem formy i techniki i meritum.

Sala w formie widowni nowoczesnego kina z wygodnymi fotelami, wznoszącymi się do góry; podium oświetlone silnymi reflektorami dla telewizji; przed stołem kilkanaście aparatów naskuchowych (recording machines), połączonych z głównym głośnikiem (łatwiejszym stał się zawód dziennikarza, który kiedyś musiał pocić się spisywaniem notatek, czasami na stojąco w tłoku).

Do zapewnionej przez dziennikarzy sali — wielu znanych ze związku prasy zagranicznej — punktualnie o 5-tej, weszło dwóch starszych panów: sekretarz stanu, William Rogers; i amb. Stanów Zjednoczonych Anenberg. Nikt im nie towarzyszył, żadnej pompy i pozy.

Ambasador przedstawił ministrami jednym zdaniem i siadł z boku. W trakcie konferencji nie wykazywał zainteresowania. Rogers sympatyczny, typowy Amerykanin "z towarzyszy", zapytał czy ma stać czy siedzieć. Zawołano, żeby siedziało. Powiedział po prostu, że gotów jest odpowiadać na pytania.

Odpowiadał swobodnie, ale powściągliwie. Parokrotnie zaznaczył przy pytaniach co do polityki W. Brytanii, że nie wypada mu zabierać głosu co do polityki gospodarczej. Większa część pytań dotyczyła Środkowego Wschodu oraz inicjatywy pokojowej Stanów Zjednoczonych. Rogers dopiero od paru miesięcy zaczął odgrywać bardziej

mówienia był rozwój, praca młodzieży i uroczystości 90-lecia ZNP. W samych superlatywach wyrażała się o Złocie Młodzieży i powiedziała, że trud w zorganizowaniu tej imprezy młodzieżowej nie poszedł na marne. Możemy być dumni z naszej młodzieży i ze spokojem patrzeć w przyszłość.

Nowe Sprawy

Komisarz A. Kocyński został wydelegowany na 8-ma Krajową Konwencję KPA do Chicago. Zakupiono bilet na bankiet Związku Polaków w Ameryce, oraz po dwa bilety i ogłoszenia do pamiętnika z Gminy 6 i 88 ZNP. Poleceno wypłacić \$100.00 dla Gminy 50 ZNP na pokrycie kosztów przejazdu młodzieży na Złot, która spisała się wzorowo i zasługowała na pochwałę i pomoc. Uchwalono zakupić ogłoszenie w specjalnym wydaniu Dziennika Związku na \$25.00.

Delegaci — T. Wyszyński, Z. Jaroszewicz i A. Zaremba, złożyli kilka nowych aplikacji na ręce komisarza Kocyńskiego. Prezes Gminy 134 — L. Czartoszewski i komisarz Kocyński podziękowali dyrektorowi H. Szymanowicz i cenzorowi Dworakowskiemu za zaszczytowanie swoją obecnością Sejmiku.

Bolesław Piotrowski — prezes Gm. 6 ZNP — odczytał rezolucję, która Izba jednogłośnie przyjęła. Pieśnią Boże Coś Polskie, zakończono bardzo sprawnie przeprowadzony Sejmik Okręgu 9go ZNP.

Następny Sejmik odbędzie się podobnie w ostatnią niedzielę, lipca, 1971 roku, w Domu Gminy Szymanowicz. Tematem jej prze-

wodzący w swoim re-sorcie, po stoczeniu zapewne przepawy z drem H. Kissingerem. Nie bez satysfakcji odczytał się od zamiaru "wyrzucenia siłą" Sowietów z Egiptu (wyrażenie to było rzekomo gafą popełnioną przez Kissingera).

Pytano o Kambodżę. Rogers stwierdził — że obecny rząd amerykański cieszy się zaufaniem większości społeczeństwa, a przede wszystkim młodzieży, która garnie się do wojska. Podkreślił również współpracę krajów Azji pld-wschodniej w organizowaniu wspólnego oporu przeciwko komunistycznemu zagrożeniu.

Ozywił się przy zapytaniu o decyzji nowego rządu w W. Brytanii utrzymania brytyjskich sił zbrojnych — "na wschód od Suez". Sekretarz stanu wyraził zadowolenie.

Pytany o plany wznowienia brytyjskich dostaw broni dla Pld. Afryki, Rogers oświadczył, że Stany Zjednoczone podtrzymywały będą embargo. Wykreślił się od odpowiedzi co do strategicznego uzasadnienia przewidywanej decyzji Londynu.

Jedynie zapytanie o Europie, jakie postawiłem, a mianowicie, jakie jest stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec "Ostpolitik" Willy Brandta, dało odpowiedź, że nie tylko nie istnieją zastrzeżenia, lecz że Ameryka życzy Brandtowi sukcesów w jego wysiłkach ku normalizacji stosunków we wschodniej Europie.

Eugeniusz Hinterhoff.

Fringe Benefits



7234

by Alice Brooks

Coordination's the ideal. Get with the new western rhythm. Make the wildest look in fashions yours — make Indian fringe wear and shoulder bag of felt or suede. Pattern 7234: Pattern pieces for bag, vest in sizes S, M, L included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog — 40 pages, 200 designs 3 free patterns! Knit, crochet fashions. Quilt, embroider, weave Toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! \$1.00 "50 Instant Gifts" Book. 50c "16 Jiffy Rugs" to knit, crochet, weave, sew, hook. 50c. Book of 12 Prize Afghans. 50c Bargain! Quilt Book 1 has 15 beautiful patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts. 50c. Book 3 "Quilts for Today's Living" 15 patterns. 50c.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)
py etnicznej" intelektualistów.

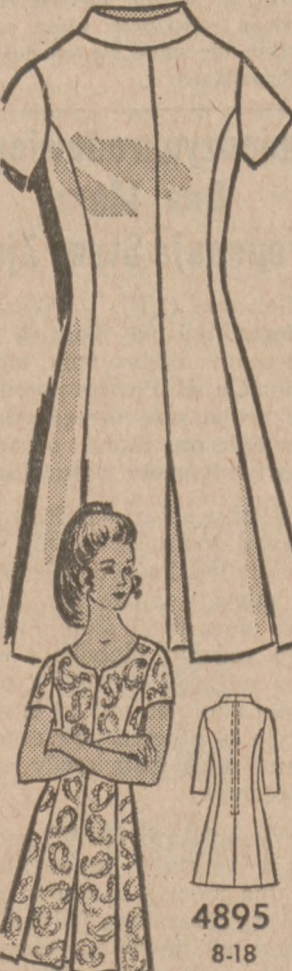
Termin "grupa etniczna" intelektualistów w prowadził prof. Uniw. Illinois ks. Andrew M. Greeley. W obszernym eseju umieszczonym niedawno w "New York Times Magazine" uzasadnił on dlaczego intelektualści tworzą odrębną grupę etniczną, podając jej charakterystykę. Jedną z cech każdej grupy etnicznej jest wspólnota ideałów i przywiązanie do pewnych wartości wywiezionych z krajów pochodzenia. Intelektualiści wywodzą się z różnych krajów, ale dostęp do kasty (szczególnie do wyższych stopni) jest prawie wyłącznie zastrzeżony dla Anglosasów, Niemców, Skandynawów i Żydów.

Intelektualiści wierzą, że tworzenie i propagowanie nowych idei i programów społeczeństwa jest szczytowym osiągnięciem ludzkiego intelektu. Ci, którzy posiadają tę zdolność są nie tylko najwarteściowszymi członkami społeczeństwa, ale jedynymi którzy powinni nim rządzić. Inteligencja i dobra wola mogą rozwiązać wszystkie problemy społeczne i międzynarodowe. Jeżeli ciągle mamy kłopoty, winę za to ponoszą rządzący, którym brak inteligencji lub dobrej woli. Przeświadczenie, że "ciemne siły" spiskują przeciw wprowadzeniu zbawiających reform opracowanych przez intelektualistów jest silnie zakorzenione w ich szeregach. Istnienie konspiracji jest jedynym logicznym wytłumaczeniem, dlaczego nie oddano im całkowicie władzy, by mogli przeprowadzić swoje reformy prowadzące do "idealnego" społeczeństwa, wolnego od zbrodni, nienawiści, konfliktów i problemów.

Silne przekonanie o wyższości własnej inteligencji i posiadaniu lekarstwa na wszystkie choroby jest dominującą cechą intelektualistów, pisze ks. Greeley. Jakże są to lekarstwa? Szkoły są najlepszym miejscem do wprowadzania reform społecznych. Marksizm, mimo słabych stron, jest najlepszym narzędziem na drodze do postępu. Ponieważ młodzież jest przyszłością narodu, intelektualiści muszą ją formować zgodnie ze swymi koncepcjami. Tym się tłumaczy obsesję intelektualistów zagadnieniami młodzieżowymi, oraz powód książek, esejów i rozpraw w prasie poświęconych młodzieży.

(ciąg dalszy jutro)

Sparkling Basic PRINTED PATTERN



4895

8-18

by Anne Adams

Put this sparkling princess at the very top of your fall list to sew! Have it with fashionable band or low scoop neck in easy-care cotton.

Printed Pattern 4895: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2½ yards 45-inch fabric.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 111 styles. free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

75

(Ciąg Dalszy)

Najobojętniejszy człowiek nawet nie mógłby się być oprzeć współczuciu, jakie ta ofiara, znosząca tak cierpliwie swe męczeństwo, wzbudzała. Zygmunt August serce miał dobre, lecz był namiętny, a namiętność czyni samolubnym i zaślepia. Urzędowa miłość małżonki nie miała dla niego uroku tej zakazanej, kradzionej a poetycznym wdziękiem jakimś przyodzianej. Nic tak nie wywołuje namiętności jak przywiązanie, poświęcenie, miłość jednym słowem. Dżemna była szalenie rozkochaną. Powtarzała sto razy na dzień, że gdy ją August opuści, życie sobie odbierze.

Choć król młody nie okazywał najmniejszego uczucia dla małżonki tak, aby ono mogło obudzić zazdrość Włoszki, Dżemna była szalenie zazdrosną o każdą godzinę jego życia spędzoną bez niej, podejrzała, obrzucała wymówkami, płakała. Sceny te przykre kończyły się zawsze roznamietaniem z obu stron większym jeszcze.

Bona, Opaliński, wszystkie kobiety dworu starej pani, stosunkom tym króla z Dżemną starały się posilkować, zabezpieczać je i ukrywać.

Z młodą królową nawet ci, co z nią sympatyzowali, nie byli w bliższych stosunkach, obawiali się dopomagać jej jawnie, bo na wszystko Bona miała baczące oko.

Dudycz jeden bardzo gorliwie służył Hoelzelinównie, ale nikt go nie podejrzewał tak dalece, że się wysmiewać poczęto, posadzając go o matrymonialne zamiary, chociaż Kaetchen, niepiękna, miała lat przeszło czterdzieści. Nosił listy, chodził z wiadomościami i skargami do Bonera, z radami od niego powracał.

Jednego dnia czerwcowego właśnie z piśmie ukrytym za suknią kroczył najdziwniej ubrany pseudo Włoch ku kamienicy Bonera, zboczywszy w Rynek dla jakiegoś sprawunku, gdy z kamienicy Montelupich około której przechodził, usłyszał sykanie. Obejrzał się, bo nie było blisko nikogo i domyślał się, że się ono do niego stosować mogło. W oknie domu stał ów niemal już zapomniany kupiec wenecki, którego poznał czasu wesela, dając mu znaki.

Dudycz, przypomniałszy go sobie, zbliżył się. Włoch miał twarz nadto wyrazistą, aby ją zapomnieć, lub omylić się można.

Pospieszył do kamienicy i znajomego mieszkania, w którym odwiedzał był Wenetę. Stał on tu w progu grzecznie i uprzejmie witając dawnego znajomego.

Petrek znalazł go jakoś innym. Coś w nim było zmienione, nie tylko w postawie i twarzy, która miała wyraz poważniejszy i pewniejszy siebie, ale strój też, łańcuch na szyi, paradne ubranie czarne, mieczyk u boku — podobniejszy go czynił do dworaka jakiegoś, do urzędnika, niż do prostego, choćby majętnego kupca.

Ta mała metamorfoza niezbyt jednak zdziwiła Dudycza — strój ten mogły wywołać okoliczności.

— Szczęściem to nazwać mogę — odezwał się kupiec, biorąc za rękę Petrka i do krzesła go prowadząc — że mi się spotkać z wami nadarzyło. Potrzebowałem widzieć się z wami.

— Jestem na usługi wasze — odparł Dudycz. — Tymczasem — mówię dalej Włoch — nie więcej od was nie potrzebuję nad to, ażebyście zapomnieli o tym, żeście mnie widzieli w Krakowie.

Dudycz się zdumiał nieco.

— Tak — dodał kupiec — potrzeba, żebyście mnie nie znali, ani ja was. Tym razem przybywam tu do Krakowa nie jako kupiec, ale jako wysłany od cesarza i ojca królowej Elżbiety, spodziewając się, że mi tu przy młodym królu zostać pozwolą.

Dudycz milczał, niedobrze rozumiejąc, a kupiec uśmiechał się i mówił dalej:

— Wiem, że wy służyliście Hoelzelinównie, a zatem trzymacie z nami. Nasza młoda pani jest tu bez opieki, otoczona obcymi, potrzeba, aby miała przy małżonku kogoś przyjaznego sobie. Mam listy zalecające, mógłbym królowi Augustowi służyć za tłumacza, za sekretarza, językami władam kilku.

Dudycz z wolna zaczynał się domyślać celu poselstwa. Rozumiem — rzekł — i życie powołania. Bardziej się tu przydał, ale do kogoż macie listy polecające.

Włochowi oczy wesoło się uśmiechały.

— Do wszystkich — odparł — do króla starego, do młodego, do biskupa Samuela, do hetmana, do pana Bonera.

— Do wszystkich — powtórzył — oprócz do królowej Bony, bo do tej pisać było próżno.

Zamyślił się mocno Petrek.

— Życzę, aby wam się powiodło — odparł — ale nie wiem spełna, jak potrafiacie ciężkiego dokonać dzieła.

— Starać się będę — rzekł Włoch z pewnością jakąś. — Królowa stara Włoszka jest, ja też Włochem, jedną bronią walczyć z nią potrafię.

Dudycz milczał.

— Macie więc wiedzieć — dodał kupiec — iż na teraz kupcem już wcale nie jestem, ale posłem króla ojca i zowią się, do usług waszych, Giovanni Marsupin.

To mówiąc, pokłonił się nisko.

— Przybyłem dzisiaj rano — mówił dalej po chwili — małym co miał czasu dotąd rozszukać się i rozpatrzyć. Cóż się u was dzieje?

Dudycz zagadnięty znalazł się w trudnym położeniu; na zapytania pojętne byłby łatwo znalazł odpowiedź, do takiego ogólnego odmalowania położenia nie czuł się na siłach. Wymownym nie być, a myśli błąkały mu się zwykle samopas po głowie.

Odparł poruszeniem ramion i miną skwaszoną:

— Młoda królowa Bona widocznie postanowiła zamęczyć — odezwał się Marsupin. — Co ona zrobiła z tego małżeństwa! Prawdą to, że król August nie jada nawet z małżonką, nie widuje się z nią po dni kilka... nie odwiezda. Mówią mi, że jej zbywa niemal na wygodach do życia. Zrobiono z niej niewolnicę! Ale co oni sobie myślą, że król, pan mój i cesarz, to zniosą, nie starając pomścić?

Mileząc, słuchał Petrek — miał jedno na myśli, że jego własna sprawa mogła w Marsupinie pozyskać walnego sprzymierzeńca.

— Król młody ma kochankę — rzekł. — Widzieliście ją! przypominajcie sobie... Wszystko polega na tym, aby ją od niego oddalić!

— Wiem — odezwał się, śmiejąc, signor Marsupin — i to nawet, że wybyście się chętnie podjęli uwolnienia nas od niej.

Dudycz uśmiechnął się także.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Co Słysać Wśród Podhalan

Pisze Władysław Tokarz

Piknik Zarządu Głównego Związku Podhalan Był Wielkim Sukcesem

W niedzielę, dnia 26 lipca br., odbył się doroczny piknik zarządu głównego Związku Podhalan w ogrodzie i domu własnym, mieszczącym się par. 3035 W. 51 ulica. Jak było do przewidzenia, piknik ten zgromadził liczną rzeszę Podhalanów i sympatyków i przyjaciół. Koła należące do Związku Podhalan były reprezentowane przez członków zarządów oraz pozostałych. Nietylko Podhalanie z Chicago przybyli tłumnie na piknik ale też przybyli goście z Joliet po większej części krewni przesa zarządu głównego pana Andrzeja Wróbel. Ponadto przybyła wiceprezesa na stan Pennsylvanii z koła nr. 14go, pani Antonina Ciszek. Zaszczycił też nasz piknik ks. Stanisław Chudoba, który jest kapłanem związku.

Piknik ten zgromadził wielką ilość Podhalan i gości tak że można ocenić, że obecnych osób było około 500, zachodziła obawa że obszerne sale i ogród Związku Podhalan nie będą w stanie pomieścić wszystkich naszych sympatyków, obawa ta jednak okazała się płaoną ponieważ każdy z gości znalazł odpowiednie miejsce w gronie ewoich rodzin i przyjaciół. W czasie pikniku przygrywały dwie orkiestry w tym jedna góralska i gorętsi górale tańczyli bez wycieńczenia, przy dobrej kapeli góralskiej w skład której wchodził: F. Kenik, St. Habas, St. Szwab i J. Glista. Kapela ta spisywała się doskonale i miała wielką frekwencję.

Oprócz powyższego odbyło się losowanie nagród wejściowych a szczęśliwymi okazali się Wł. Tokarz który wylosował pierwszą nagrodę, Janina Kula drugą i M. Szumicka trzecią nagrodę pieniężną. Ponadto rozlosowano szereg cennych nagród w postaci prezentów. Tradycja lat ubiegłych, zarząd główny wręczył nagrody pieniężne dla tych kół związku które w ubiegłym roku zwerbowały największą ilość członków do Związku.

ku Podhalan, i tak pierwszą nagrodę otrzymało Koło nr. 20-sty Dramatyczne Górali Tatrzańskich, którą odebrał dyrektor Jan Łuszczyk, drugą nagrodę otrzymało Koło nr. 5-ty im. Władysława Zamojskiego, którą odebrał dyrektor Władysław Tokarz i trzecią nagrodę Koło nr. 19-sty im. Ducha Knapczyka, którą odebrała kassierka Helena Trunko. Nagrody powyższe funduje zarząd główny Związku Podhalan celem dopinowania członków i zarządów Kół do werbowania jak największej ilości członków do Związku.

Atrakcją w czasie pikniku był występ naszych najmłodszych górali i góralek, którzy dali program tańca i pieśni. Zespół ten wystąpił pod dyktando F. Kenik a wykonawcami byli: Endi, Zosia i Stasiu Tomala oraz Teresa Kula, wszyscy z Joliet, krewni przesa A. Wróbel. Za tak piękny pokaz, zespół ten został nagrodzony dużymi brawami i podziękowanie osobiste od przesa A. Wróbel, który korzystając z okazji przemówił króciutko, do zebranych gości oraz przedstawił panią Antoninę Ciszek wiceprezeskę na stan Pennsylvanii. Pani Ciszek serdecznie podziękowała za przedstawienie jej i powiedziała kilka słów do zebranych.

Całość można ocenić jako imprezę bardzo udaną bez żadnych ujemnych stron. Na pikniku dominowała młodzież co jest bardzo dobrym objawem w organizacjach polonijnych w obecnych czasach. Młodzi ci ludzie bawili się doskonale w milej i serdecznej atmosferze jaka cechuje Podhalanów. Zarząd główny Związku Podhalan wraz z komitetem występów i zabaw, serdecznie dziękuje wszystkim obecnym którzy byli na pikniku za poparcie imprezy, wszystkim którzy ogłaszali nasz piknik oraz wszystkim tym którzy naprawdę dołożyli dużo pracy nad opracowaniem pikniku i w czasie jego trwania pracowali ofiarnie.



POMOC W NIEBEZPIECZEŃSTWIE — Helikopter straż przybrzeżnej, który otrzymał zadanie ratowania tonących łódzkarzy na jeziorze Erie, pokazuje jak używa kosza do przewożenia personelu z łodzi ratunkowych do bezpiecznego miejsca.

Dr. Drzewieniecki Tworzy Instytut Wschodnio Europejski w Buffalo

W dniu 22 lipca odbyła się w Buffalo State College konferencja przedstawicieli dwóch miejscowych uniwersytetów celem utworzenia wspólnie Instytutu Spraw Wschodnio Europejskich i Rosyjskich (East European and Russian Institute). Ze strony State University of New York at Buffalo przybyli prezydent dr. Robert L. Ketter, wiceprezydent dr. Albert Somit, i dziekan dla spraw międzynarodowych dr. Fred Burke. Buffalo State College reprezentowane było przez prezydenta dr. E. K. Fretwella, wiceprezydenta Carltona Bauera, dziekana Waltera Greenwooda i dr. Włodzimierza M. Drzewienieckiego, chairmana Wydziału Historii i dyrektora studiów wschodnio europejskich.

Dwaj prezydenci i ich zastępcy wysłuchali referatu dr. Drzewienieckiego popartego przez dr. Burke i przyjęli go do zatwierdzającej wiadomości. Wszyscy obecni podkreślili ważność i aktualność problemu ze względu na sytuację międzynarodową i duży procent ludności pochodzenia wschodnio europejskiego zamieszkującej Buffalo i okolicę. Na wniosek dra Drzewienieckiego postanowiono, że studia rosyjskie i sowieckie koncentrować się będą na State University, a środkowo-wschodnio europejskie w Buffalo State College. Tak więc studia polskie, tak nadszycajnie dobrze rozwijające się w Buffalo State College, pozostaną tam dalej tworząc tym samym jeden z największych, a może największy w Stanach Zjednoczonych, ośrodek studiów polskich i węgierskich.

Dwaj prezydenci mianowali specjalny komitet, który przystąpi do ostatecznego planu instytutu dla przedłożenia władzom stanowym do zatwierdzenia. Prezesem tego komitetu został mianowany dr. W. Drzewieniecki, który jest twórcą całego projektu, jego zastępcą dr. Karel Hulicka (State University), sekretarzem dr. Joseph Hittree (Buffalo State College), skarbnikiem dr. Pierre R. Hart (State University).

Utworzenie Instytutu Spraw Wschodnio Europejskich i Rosyjskich przez dwa uniwersytety systemu stanowego znajdujący się w Buffalo jest wydarzeniem dużej wagi, zwłaszcza z punktu widzenia polskiego. Poraz pierwszy w Buffalo studia wschodnio-europejskie i polskie będą mogły być obecnie kontynuowane do stopnia doktorskiego włącznie. Do tej pory najwyższym stopniem naukowym, który można było otrzymać w Buffalo State College było magisterium.

Śmierć w Kopalni

Belgrad, (D.P.) — Jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug doniosła, że 12 górników rumuńskich zginęło, — otrutych gazem w kopalni Baya More w ptn. Rumunii. Rumuńska partia i rząd powołały natychmiast komisję, która zbada przyczyny wypadku. Agencja nie podała kiedy katastrofa miała miejsce.

Kłopoty Świata Pracy

Rada wykonawcza federalnego stowarzyszenia przemysłowych związków zawodowych otworzyła wczoraj w Chicago trzy-dniowe obrady na temat socjalnego podłoża obecnej sytuacji w przemyśle. Członkowie rady przedyskutują problem wypadków przy pracy, które w przemyśle są wciąż częstym zjawiskiem. Wystąpią również w wnioskiem o podniesienie najniższej stawki godzinnej uposażenia do \$2.00.

W czasie obrad przedyskutuje się również problem chorób zawodowych, tj. chorób związanych z wykonywaniem zawodu. Za zupełne pominięcie wymienionych kwestii na forum istotnych konferencji i obrad rzecznicz stowarzyszenia uważa odpowiedzialnych — prezydenta Nixona wraz z całą jego administracją, Izbę Handlu oraz Narodowe Stowarzyszenie Wytwórców.

Konwencja A.C.P.C.C. 11-15 Sierpnia

Polski Klub Artystyczny (PAC) w Chicago podaje, że wysłała 3-ch delegatów na 22 roczną Konwencję Amerykańskiej Rady Polskich Klubów Kulturalnych (ACPCC), jaka odbędzie się w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs w Pennsylvanii, w dniach od 11 do 15 sierpnia.

Delegatami z Chicago na tę konwencję będą Charlotte J. Wilk, prezeska Polskich Klubów Artystycznych, Stanley Placek, pierwszy wiceprezes, Irena Lićwinko dyrektorka PAC. Konwencja odbędzie się w kampusie Kolegium w odległości 24 mile na południe od miasta Erie.

Pani prezeska Wilk jest drugą wiceprezeską ACPCC. Podaje ona, że w Konwencji wezmą udział delegacje z 25 miast i że Konwencja będzie poświęcona głównie opracowaniu programu działalności kulturalnej. Będzie też wybrany nowy zarząd ACPCC.

Podczas Konwencji będzie odegrana sztuka Sławomira Mrożka przez Zespół Dramatyczny Kolegium Związku Narodowego Polskiego. Również wystąpi Zespół Kujawiaków z Cambridge Springs pod kierunkiem Jana Sejdy.

Zawiadomienie

Zawiadamiamy członków i sympatyków Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów, że następnie zebranie zarządu i dyrekcji odbędzie się 2 września, to jest w pierwszą środę miesiąca. Natomiast miesięczne ogólne zebranie członków odbędzie się 16go września to jest w 3 środę miesiąca, w domu Związku Polek, przy Ashland Ave. W sierpniu nie będzie zebrania.

Zarząd Polsko - Amer. Rady Emerytów wspólnie z członkami, którzy czynnie pracowali przy organizacji pikników w dn. 7. 8. 70. tą drogą składa podziękowanie wszystkim, którzy swoją obecnością przyczynili się do powodzenia imprezy. Wyrazy szczególnej podziękowania za dary na piknik przesyła firmom handlowym: T. Przybyło przy Milwaukee Ave.; St. Stawskiemu, przy W. Harrison Ave.; oraz pp. J. Capucie i Puchalskiemu. Dzięki tym darom, fundusz na walkę o poprawę bytu emeryta polskiego znacznie wzrósł. — Za Zarząd: St. Piotrowicz, prezes; Cz. Biel-ski, sekretarz.



ODZYSKAŁ SWOJE OSZCZĘDNOŚCI — J. B. Earls, odludek, który po odzyskaniu zaszczydzonego \$7,000, powrócił do swego szalasu w pobliżu Athens, Texas. Zabrał on swoje pieniądze ze sobą i zakopał je poza miastem, gdy niedawno wybrał się do McMinnville, Tenn. w celu odzyskania krewnych. Później, nie mógł znaleźć swych pieniędzy. Znaleźli je dwaj chłopcy, którzy oddali pieniądze policji.



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Bardzo Ważne Dla Oddziału Syrena. — Miesiąc Wrzesień Przyniesie Więcej Wiadomości o Pracy L. M.

Zarząd przypomina członkom i członkiniom Oddziału Syrena nr. 49 Ligi Morskiej, iż posiedzenie, które miało się odbyć w lipcu, zostało odłożone do piątku, 14-go sierpnia na godz. 7:30 wieczorem. Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie. Będzie omawiana sprawa wycieczki do Yorkville Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13-go ZNP.

Wyjazd nastąpi o godz. 9-ej rano w niedzielę, 16-go sierpnia z przed sali Juliusza Słowackiego, 1700 W. 48-ma ul. Bilety są do nabycia w cenie \$2.50, dla dzieci do lat 12-ty \$1.50; zgłaszać się po bilety telefonicznie do przesa Fr. Goryl, 376-7298 lub do Juliana Janoty VI 76041. Radzimy się pospieszyć, bo czas jest bardzo krótki.

Uwaga Oddziału Ligi Morskiej

W sobotę, 10 października, 1970 roku Dziennik Związkowy wyjdzie spod prasy jako Jubileuszowe Wydanie z okazji 90-lecia założenia Związku Narodowego Polskiego. Wydanie to będzie bardzo obszerne, setki ogłoszeń z życzeniami od Towarzystw, Klubów, Placówek, Gmin i Grup ZNP ukażą się w tym wydaniu. Liga Morska jako organizacja ideowa winna się znaleźć w tym wydaniu. Ogłoszenia zbiera już korespondent Kacika i prosi o nadsyłanie ogłoszeń.

wraz z przekazem bankowym, adresując listy: —

Wł. Tomaszewski, 2906 So. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608.

Mamy nadzieję, iż Okręgi i Oddziały poprą Dziennik Związkowy swoimi ogłoszeniami na tak wielki dzień jak Jubileusz 90-Lecia ZNP.

Kongresmanki Nie Podały Lat

Washington (UPI). — Tegoroczny "Congressional Directory" ujawnił, że tylko cztery z jedenastu kongresmank podały swą datę urodzenia, w załączonej biografii. Ujawniły swój wiek kongresmanki Julia Hansen (D-Wash.), lat 63; Catherine May (R-Wash.), lat 56; Shirley Chisholm (D-N.Y.), lat 47 i Margaret Heckler (R-Mass.), lat 39.

Nie ujawniły swej daty urodzin następujące kongresmanki — Patsy Mink (D-Hawaii), Charlotte Reid (R-Ill.), Martha Griffiths (D-Mich.), Lenore Sullivan (D-Mo.), Florence Dwyer (R-N.J.), Edith Green (D-Oreg.) i senator Margaret Chase Smith (R-Maine).

Z 524 męskich członków Kongresu 90 procent podało z biografią swą datę urodzin.

Jak Długo Może Wytrzymać Samochód?

Detroit, Mich. (DP)—Amerykańskie samochody nie są tak trwałe jak europejskie, co najmniej w Szwecji.

Ten wniosek oparty jest na cyfrach pochodzących z raportu przysłanego obecnie ze szwedzkiej "Motor Vehicle Inspection Co." Firma ta prowadzi corocznie kontrolę bezpieczeństwa na samochodach używanych w Szwecji. Raport wykazuje, że samochody wytrzymują dłużej w Szwecji, prawdopodobnie na skutek przeprowadzanych inspekcji wozów.

Kiedy program zapoczątkowano w 1965 roku, przewidywano że nowy samochód będzie mógł przeciętnie być w użyciu 9.4 lata. Obecnie to wzrosło do 11.6 lat.

24 Marki Samochodów
Raport odnosił się do 24 producentów samochodów. Na czele stał Volvo, którego długość życia obliczono na 13.3 lata. Na końcu listy stał rosyjski Moskwicz, który może wytrwać tylko 6.1 lat. Zaraz za nim na 23 miejscu była zbudowana w Czechosłowacji Scoda, która może wytrwać tylko 6.6 lat.

Jedynie jeden samochód amerykański był w pierwszej 10-ce. To był Dodge na 10 miejscu, którego czas egzystencji podano 10.4 lat.

Raporty Lekarzy Podają Sposób Przynoszący Ulgę Przy Swędzeniu i Bólach Swędzącej Powierzchni Hemoroidów

Pierwsze Zaaplikowanie Daje
Szybka, Tymczasowa Ulga w Wielu Wypadkach

Jest to najbardziej skuteczny środek medyczny, który przynosi szybką ulgę na całe godziny przy takich przypadłościach hemoroidalnych i jednocześnie pomaga kurczyć swędzącą powierzchnię

hemoroidów spowodowaną zapaleniem. Odpowiedzia jest sprawdzona przez lekarzy Preparation H®. Nie istnieje taka druga formuła przeciw hemoroidom jak Preparation H® i nie wymagana jest recepta. Maść lub czopki.

Doskonałe Są Polskie Zioła Na Upały

W porze upałów i burz dają o sobie znać różne dolegliwości. Dużo rzeczy może zaszkodzić na żołądek, który w upały jest bardzo wrażliwy. Ale także sercu trudniej jest pracować, zwłaszcza przy wyczerpaniu lub nadeśnięciu. Upały lub burze dokuczają nerwowym, tyłom, astmatykom, znechęnionym pracą.

Jaka jest na to rada? W Europie doktorzy powiadają, że z uwagi na wrażliwość żołądka należy z dużą ostrożnością używać leki sztuczne, fabryczne i stosować łaćtem, tam gdzie tylko można, kurację ziołową jako bezpieczniejszą przy zwalczaniu różnych przewlekłych dolegliwości.

Oczywiście muszą to być zioła dobrego gatunku, świeżo i umiejętnie zebrane i zmieszane, aby dały ulgę i poratowały zdrowie. Są takie zioła w znanej w całej Ameryce Polskiej Centrali ZIOŁ ZAKONNIKA. Jest to jedyna w Ameryce Centrala, która bezpośrednio sprowadza zioła z Polski i z innych krajów i która stosuje w swoich mieszkankach europejskie zasady ziołolecznictwa. Specjalnością Centrali są zioła z ogrodów klasztornych. Są tam specjalnie mieszkanki Herbat Ziołowych, a także znane kapsułki Ziołowe Zakonnika ułatwiający oddech, na artretyzm i reumatyzm, na nerwy itd.

W porze letniej nawet zdrowi ludzie z lubością piją orzeźwiającą Herbaty Ziołowe np. Mięte, Rumianek, Dziurawiec itd. Radzimy Czytelnikom, aby przeczytali sobie broszurę p.t. "JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?" którą bezpłatnie dostać można w znanej polskiej Centrali ZIOŁ ZAKONNIKA, adresując: MONK'S HERB CENTER, 2903 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618. (Załączyć znaczek 10c na przesyłkę). (R.M.)

ORZEL i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez narażania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjna Niemców zamieszkanych w Polsce, następnie szaleństwo bolszarskiej walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płócienną kosztuje wraz z przesyłką **\$2.50**

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622

C.O.D. nie wysyłamy

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu Nazwa ulicy Piętro

Numer Telefonu

Miasto Zone Stan

Podpis zamawiającego

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622



Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.
Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota
Rocznica (1 yr.) \$18.75	Rocznica (1 yr.) \$17.75
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.50
Kwartał (3 mos.) 6.75	Kwartał (3 mos.) 6.25
Miesięcz. (1 mo.) 3.75	Miesięcz. (1 mo.) 3.25

Tylko Sobotnie Wydanie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznica (1 yr.) \$8.00	Rocznica (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 5.50	Półrocz. (6 mos.) 5.25
Kwartał (3 mos.) 3.25	Kwartał (3 mos.) 3.25

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznica (year) \$25.00	Rocznica (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 9.00	Kwartał (3 mos.) 4.50

Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in-Chief
Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Tragiczne Położenie Izraela

Nacisk na Izraela by przyjął amerykański plan pokoju, którego podstawowym warunkiem jest wycofanie się z zajętych w 1967 r. terenów i zawieszenie broni na 90 dni celem przeprowadzenia rokowań pokojowych za pośrednictwem przedstawiciela ONZ, nie przynosi zaskoczony Washingtonowi. Otoczony przez wrogów Izrael znalazł się w tragicznym położeniu. Jedyny sojusznik jakim są Stany Zjednoczone zmusza go do opuszczenia terenów zdobytych w krwawej wojnie spowodowanej przez Arabów bez żadnych gwarancji, że Arabowie nie wyzyskają zawieszenia broni do przygotowania nowej ofensywy.

Tysiącletnie tradycje dyplomacji nie znają wypadku by zwycięzca wycofywał się z zajętych terenów przed zawarciem pokoju. Zajęte tereny są najlepszym argumentem w ręku i obiektem targów. A tego właśnie żąda Stany Zjednoczone od Izraela. Prowadzenie morderczych wojen i powrót do status quo ante bellum bez ukarania wroga stało się niechlubną praktyką amerykańskiej dyplomacji po drugiej wojnie światowej. Wystarczy powołać się na przykład Korei, a obecnie Wietnamu. Z tą niechlubną praktyką łączy się również karanie winnych sojuszników.

Izrael ma dość powodów do żądania poprawek granicznych na swoją korzyść, by usunąć wręcz idiotyczne postanowienia rozjemcy z 1948 r., który stworzył nonsens, jak np. wyrzucenie Jordanu w kierunku morza, co groziło rozerwaniem Izraela w środku zostawiając Tel Aviv w zasięgu jordańskiej artylerii.

Izraelczycy słusznie mówią, że nie chodzi o tereny, lecz o "być albo nie być" ich państwa. Nie można uważać granic Izraela za "świętą krowę", ponieważ Arabowie nie uznali państwa żydowskiego i jego granic. Należałoby więc zacząć rokowania od wymuszenia na Arabach uznania Izraela, następnie ustalać jego granice.

W wyniku zwycięskiej wojny Izrael wywalczył sobie prawo do poprawek granicznych ułatwiających mu obronę oraz zabezpieczenia żeglugi do portu Eliat nad morzem Czerwonym, jak również prawa korzystania z Kanału Sueskiego. To nie Izrael zapowiada zniszczenie Egiptu i wypalenie jego ludności w Nilu, lecz Egiptowie przysięgają na Proroka, że nie spoczną aż "zmiotą Izrael do morza".

Arabowie mogą grozić i zajmować nieustępliwe stanowisko mimo przegranej wojny, ponieważ za nimi stoi Rosja. Można się zgodzić z polityką prez. Nixona unikania "konfrontacji" z Rosją, ale nie za wszelką cenę. Zmuszanie dzielnego Izraela do zawarcia pokoju na warunkach Moskwy (ona wpływa decydująco na stanowisko Arabów) byłoby nową klęską Ameryki i zwycięstwem Rosji. Władcy Kremla zgodzili się na amerykański plan pokoju, ponieważ jest on korzystny dla ich arabskich pupilków i stwarza możliwości otwarcia Kanału Sueskiego, a to jest głównym celem Moskwy. Kanał Sueski jest obecnie bardziej potrzebny rosyjskiej flocie wojennej i handlowej niż Europie Zachodniej.

Tragiczne są losy małych liczebnie narodów, których jedynym sojusznikiem są Stany Zjednoczone. Amerykański plan pokoju na Środkowym Wschodzie cuchnie nową Jaitą.

Wnioski z Ostatnich Rozruchów

Rozruchy w Grant Parku były wojną bez powodów, bez celu i bez zwycięzców. Zarząd parków spotkał się z krytyką za używanie pieniędzy podatników na "rock concert". Młodzi entuzjaści, którzy wpadają w ekstazę pod wpływem hałasu nazywanego "muzyką rock", nie będą mieli okazji przeżycia dreszczy wywoływanych odciosami dżungli, ponieważ zarząd parków postanowił odwołać projektowane "koncerty" tej "muzyki". Stracili kupcy i przemysłowcy w sąsiedztwie parku, którym powybijano kosztowne szyby i zrabowano towar z wystaw. Z uznaniem większości opinii spotkała się policja za-

zimną krew jaką wykazała w b. ciężkich warunkach. Ciągłe oskarżanie policji o "brutalność" sprawiło, że mimo kilkudziesięciu rannych postępowała ona ostrożnie, może nawet zbyt ostrożnie. W podobnej sytuacji należało zdobyć się na więcej "brutalności" wobec tych, którzy wywracali i podpalali samochody, wybijali szyby i rabowali sklepy. W stosunku do tych żadne środki do strzelania włącznie nie byłyby za "brutalne". Wolność słowa i zrzeczeń nie daje prawa do bezsensownej rewolty i kryminalnych przestępstw.

Jak w wielu innych wypadkach, drobna mniejszość rzuciła cień na całą młodzież, pozabawiając jej równocześnie możliwości wysłuchania ulubionej "muzyki" z epoki kamiennej. Na koncert przybyło blisko 50,000 młodzieży, w rozruchach wzięło udział od 2,000 do 3,000 chuliganów. Byłoby krzywdą obwiniać całą młodzież lub choćby wszystkich uczestników koncertu za wydarzenia w parku.

Policja spełniła swój obowiązek. Ukaranie aresztowanych należy do sądów. Prawo kryminalne stanu Illinois ustała karę do 5 lat więzienia za udział w rozruchach w których byli ranni. To samo prawo zwalnia od odpowiedzialności policję, jeżeli podczas tłumienia rozruchów któryś z uczestników zginął lub został ranny.

Obecnie sprawa rozruchów jest w rękach sądów. Zwiększenie z wydaniami wyroków i szukanie środków łagodzących byłoby wodą na młyn środowisk zdecydowanych zniszczyć amerykański ustroj i wolność. Szybko działająca sprawiedliwość jest najlepszą sprawiedliwością. Ukaranie winnych zgodnie z prawem może zapobiec rozruchom w przyszłości, ponieważ przekona młodych chuliganów, że za wandalizm i atakowanie policji czeka ich kilka lat więzienia. Poza nielicznymi wyjątkami młodzi "geroje" czerwonej rewolty są tchórzami. Już Mickiewicz pisał, że "gwałt niech się gwałtem odciska". Bezprawie można ukrocić i zmiażdżyć tylko siłą prawa.

INNI PISZĄ:

Najbardziej Niepowołany Administrator

THE WALL STREET JOURNAL — Gdy rząd wdraża się w próby regulowania rynków zbytu, osiąga prawie zawsze całkowicie nieprzewidziane przez siebie rezultaty. Jaskrawym tego przykładem jest choćby obecny program wprowadzenia ograniczeń — tzw. kwot — w imporcie ropy.

Domniemyamy — oficjalnie głoszonym — celem rządu jest przy tym ochrona krajowych producentów tego surowca i zachęcenia ich do poszukiwania nowych złóż naftowych. Podstawowa teoria — cokolwiek jest ona warta — polega na założeniu, że surowiec ten ma istotne znaczenie dla "obrony kraju" i że wysiłki takie zapewniają jego regularną dostawę na wypadek odcięcia importu zagranicznego w czasie wojny.

Ale przeprowadzane przez agencje federalne badania wykazały, że Stany Zjednoczone i Kanada mogłyby co najmniej przez rok obejść się bez takich dostaw zagranicznych. Problem polega na tym, że sprowadzana z zagranicy nafta jest tańsza od produkowanej w kraju. Różnymi machinacjami dążącymi do uzyskania, aby stała się ona droższą. Ułatwiająca tę praktykę przepisy wygasają jednak z dniem 31 grudnia br. i jeżeli nie dojdzie do ich ustawowego przedłużenia oczekiwać można wzrostu importu ropy zagranicznej, co oczywiście bardzo podrażni producentów krajowych, którzy i tak uważają, iż obecne "kwoty" są za mało restrykcyjne dla ochrony ich interesów.

Nie mamy żadnego pojęcia w jaki sposób rząd pragnie rozwiązać ten problem. Niemniej pewnym jest, że byłoby lepiej, aby w ogóle nie zaczął się on od samego początku mieszać w tę sprawę i narażać się na tego rodzaju trudności, którym widocznie nie potrafi — "z natury rzeczy" — stawić czoła.

Dwa Cytaty

N. Y. DAILY NEWS. — W swej mowie, wygłoszonej dnia 29 kwietnia br. na uniwersytecie stanowym w Pensylwanii, młody Lindsay powiedział: "Ludzie, dla których żywie nieograniczonego podziwu, to ci, którzy mówią: 'ja po prostu nie będę służył w armii Stanów Zjednoczonych w Vietnamie' i są gotowi ponieść konsekwencje takiego stanowiska. To są ludzie, którzy są bohaterami". W swym przemówieniu, wygłoszonym dnia 4-go lipca w Central Parku, na wiecu pod hasłem "Honor America Day", młody Lindsay powiedział o jakichś 500 zebranych osobach: "Wszyscy z nas — każdy Amerykanin — pozdrawiamy i popieramy naszych żołnierzy w Vietnamie. A jednocześnie nie zgadzamy się, aby mądra była polityka, która każe ich tam trzymać".

To i Owo

Czy wiecie jaka była droga i czas od wynalazku do jego realizacji? Otóż fotografię wynaleziono w r. 1827, a zastosowano praktycznie dopiero w 1839 roku, a więc w 12 lat później. Telefon jeszcze dłużej czekał na wprowadzenie, gdyż wynaleziono go w r. 1820, a wprowadzono w r. 1876. Radio czekało 35 lat (1867-1902) radar — 15 lat (1925-1940), transystory 5 lat (1948-1953).



Fredro, Zapolska i Szekspir, To Obecnie Najpopularniejsi Autorzy Teatralni w Polsce. — Jak Meduzy Potrafią Rozpoznawać i Odrzucać Złośliwe Nowotwory? — Czy Florydzie Grozi Zagłada?

Jerzy Wittlin, na łamach warszawskiego tygodnika "Dokoła Świata" podaje szereg interesujących danych statystycznych, dotyczących teatrów w Polsce.

Gdyby złote maski przyznawano w naszym kraju nie tylko aktorom, ale również autorom, zwycięzcą na scenach teatrów dramatycznych byłby Aleksander Fredro. Od lat już otwiera on listę najczęściej granych autorów polskich.

W sezonie teatralnym 1967-1968 na przykład 10 sztuk A. Fredry zrealizowały teatry 23 razy, dając 1338 przedstawień, które obejrzało 614,441 widzów. Drugie miejsce w tym samym sezonie przypadło Gabrieli Zapolskiej, której 4 sztuki zrealizowano 11 razy, dając 717 przedstawień dla 210,930 widzów.

Pośród 37 autorów polskich, najczęściej granych, ostatni "Almanach Sceny Polskiej 1967-1968" — skąd czerpie te dane — wymienia Leona Kruczkowskiego na miejscu siódmym, Stanisława Wyspiańskiego na dziesiątym (w sezonie 68/69 przypadającym na jubileuszowy rok Wyspiańskiego wysunął się on na pewno na czoło tej listy), Stefana Żeromskiego na jedenastym miejscu, Adama Mickiewicza, na dwudziestym dwudziątym, Stanisława Ignacego Witkiewicza na trzydziestym.

Do najczęściej granych autorów współczesnych zaliczają się: Zdzisław Skowroński, Jarosław Abramow i Jarosław Iwaszkiewicz. A obcy autorzy najczęściej grani na naszych scenach? Na tej liście prowadzi William Szekspir. W sezonie 1967/68, 9 sztuk "Szekspira" zrealizowanych 17 razy, na 598 przedstawieniach obejrzało 243,801 widzów. Małgorzata Jankowska — miała od Szekspira mniej o sześć realizacji i przesyłało sto tysięcy widzów.

Na trzecie miejsce wysunął się popularny sowiecki dramaturg Aleksiej Arbuzow, gromadząc na mniejszej niż Molier ilości przedstawień, licznijszą widownię. — Inni, najpopularniejsi na polskich scenach pisarze sowieccy w tym sezonie to: Maksym Gorki, Aleksander Szejn, Walentin Katajew i Włodzimierz Majakowski. Pośród współczesnych pisarzy zachodnich największą frekwencję mieli: Amerykanin T. Williams i — Szwajcar F. Durrenmatt.

Największą frekwencją w omawianym sezonie spośród sztuk polskich miał "Pan Jowialski" Aleksandra Fredry, którego obejrzało 177,353 widzów. Najmniejszą popularnością z listy obejmującej — czterdzieści cztery tytuły, cieszyła się przeróbka sceniczna "Przedwiośnia" S. Żeromskiego (29,622 widzów). Pośród sztuk obcych największą frekwencję osiągnął "Zielony Gil" Tirse de Moliny (92,025 widzów), najmniejszą "Paryżanin" Magniera (29,019).

Liczyb to wiele mówią o podobnościach polskiej widowni teatralnej i dlatego warto się poznać.

Meduzy i Ludzie

Meduzy stają się w największych laboratoriach biologicznych na świecie poważną konkurencją dla szczurów i małp. Wprawdzie meduzy nie posiadają mózgu, ale mimo to okazują pewne podobieństwo do organizmów zwierzęcych. W każdym razie studiowanie ich życia pozwoli, być może, wyliczyć niektóre z ludzkich schorzeń — jak choroby serca, zaburzenia apetytu, a nawet i raka. Tak przynajmniej zapewnia prof. Howard Lenhoff, dyrektor ośrodka biologii morskiej uniwersytetu w Kalifornii.

Prof. Lenhoff zaczął swoje badania od problemu luminescencji. Meduzy, jak wiadomo świecą w ciemnościach piękną zielenią. Uczonemu udało się wyodrębnić substancję, która powoduje to zjawisko. Jest to proteina, która posiada właściwość wysyłania promieni świetlnych w obecności najmniejszych nawet ilości wapnia.

O tym, że wapiń odgrywa w skurczach mięśni sercowego, ważną rolę, wiedzieli od dawna. Ale nie wiedzą lekarze dotychczas, jaką drogą wpły-

wa wapiń na tę działalność mięśni. Teraz będą to mogli doskonale zlokalizować, dzięki iniekcjom substancji luminescencyjnej meduz.

Zachęcenie tym sukcesem biologowie zabrali się do studiowania turebek, które meduzy posiadają na końcach swoich czułków. Uczni doszli do wniosku, że dzięki tym turebkom meduzy wyszukują i kosztują (tak, tak) swój pokarm. W kontakcie z organizmami żywymi — krewetkami i larwami, które stonowały ulubiony specjal meduz — turebki owe wydzielają substancję, która stymuluje apetyt. Substancja ta zbliżona jest bardzo do glutaminanu sodu, który to środek, znany od dawna w Chinach i Japonii, — działa pobudzająco na apetyt człowieka. Otóż to podobieństwo pozwoli uczonemu lepiej zbadać mechanizm smaku.

Ale prawdziwą sensacją było odkrycie dokonane u kuzynki meduz morskich, nie większych niż centymetry meduz zamieszkujących wody słodkie. Te słodkowodne meduzy posiadają niezwykłą właściwość samostnego odrzucania wszelkich złośliwych nowotworów.

"Jeśli uda się stwierdzić w jaki sposób organizm meduz rozpoznaje raka i pozbywa się go — powiedział prof. Lenhoff — będzie to nasz największy sukces".

A najciekawsze, że mimo tych wszystkich tajemnic wydartych meduzom, nie udało się dotychczas wynaleźć sposobu, który by zapobiegł poparzeniom, jakie wywołuje u człowieka każde zetknięcie z tymi, jak widać pożytecznymi stworzeniami...

Ślimaki Pożerają Florydę

Na łamach francuskiego periodyka "Epoca" ukazał się artykuł o wielkim niebezpieczeństwie, które grozi Florydzie ze strony dotychczas zupełnie nieprzewidywanej.

Pewna mieszkanka North Miami na Florydzie podejrzewała samochodem do garażu w swojej willi, gdy nagle doszła jakieś dziwne szmerzy dochodzące spod kół auta. — Gdy wysiadła z samochodu spostrzegła dziesiątki brązowych ślimaków różnej wielkości pełzających wokół po ziemi. Długość niektórych z nich dochodziła do 15 cm. Następnego dnia zadzwoniła do miejscowego agronoma, który miał rozwiązać jej złośliwego nąglącego ślimaka. — Ich naukową nazwa brzmi Achatina fulica. — Pożerają wszystko co zielone i roznoszą się w sposób zastraszający szybko. Stanowią niebezpieczeństwo, które może przybrać groźne rozmiary i dlatego musimy uwolnić się od nich za wszelką cenę".

Groźba ślimaczek inwazji zawiasta nad całą Florydą, a nawet i sąsiednimi stanami. Na razie została zaatakowana miejscowość North Miami obejmująca około 260 posesji, ale alarmujące wieści doszły także z miejscowości sąsiednich.

Achatina fulica była dotychczas gatunkiem ślimaka całkowicie nie znanym na terenie Stanów Zjednoczonych. Przywiozła je z sobą Ameryki pewne dziecko, powracające z wakacji spędzonych na Hawajach. Miał ich trzy w kieszonec fartuszka i nikt przy przekraczaniu granicy nie zwrócił na nie uwagi. — Dziecko zaczęło hodować swój żywy skarb w ogrodzie i kiedy ślimaczka rozkładała się, porzuciła ją, porzuciła jej potomstwo równieśnikom. Dziś ilość tych ślimaków w okolicy miasteczka oblicza się na kilka milionów. Zarłoczną horda niszczy roślinność, atakuje nawet korę drzew. — Rolnicy obawiają się poważnie o swoje zbiory, szczególnie hodowcy owoców cytrusowych z których słynie Floryda.

W swoich rodzinnych stronach, na terenach Afryki wschodniej, ślimak Achatina fulica nie jest uważany za szkodnika, gdyż na miejscu żyje szereg innych stworzeń, które żywiąc się nimi regulują

Degrengolada

Z tego, co w kraju reżymu urzędowicy wypisali o generalu Andersie po jego zgonie, wybija się na jedno z pierwszych miejsc swojej nikczemnością i głupotą artykuł — Wiesława Nowakowskiego, wydrukowany w "Żołnierzu Wolności" (8.VI.1970).

Tytuł: "Kim był generał Anders? Podtytuł: "Na jaką pamięć narodu polskiego zasłużył swoim życiem?"

Już sam początek jest obiecujący: "Związany z burżuazją i ziemiactwem — popierał zawsze ich interesy. Zarówno w okresie międzywojennym, jak i w czasie kampanii wrześniowej był postacią drugorzędą — poza swoją nienawiścią do komunizmu nie zapisał się niczym szczególnym".

A właściwie czym "szczególnym" miał się w czasie pokonko "zapisać" generał, dowódca brygady kawalerii? I w jaki to mianowicie sposób generał Anders przejawiał szczególną nienawiść do komunizmu? Ale czytamy dalej:

"Na widownię polityczną wpłynął dopiero wówczas gdy po internowaniu w 1939 roku w Rosji sow. został — w roku 1941 — mianowany dowódcą zorganizowanej w Rosji sow. armii polskiej i wbrew staranowisku premiera rządu emigracyjnego, generała Sikorskiego, wynrowadził polskie dywizje z Rosji — na Bliski Wschód".

Zacytowane zdanie powinno wystarczyć, można dalej nie czytać. Jakże to było? Ciężko ranny generał Anders dostał się do niewoli sowieckiej, po krótkim stosunkowo pobycie w szpitalu we Lwowie został przewieziony do Moskwy i — jeszcze nie wyleczony z ran — osadzony w centralnym więzieniu NKWD na Łubiance. Siedział w pojedynczej celi przez półtora roku. To było internowanie? Z równą racją można by powiedzieć o oficerach zamordowanych w Katyniu, że zmarli podczas internowania.

Wyprowadzenie wojska z Sovietów do Persji określone jest w artykule jako dowód "ślepoty politycznej", "gotowości do zdrady w imię interesów obszarnictwa i burżuazji", oraz "klasowej nienawiści".

"Klasowa nienawiść kazała generałowi Andersowi w roku 1945, już po zakończeniu wojny, powstrzymać żołnierzy drugiego korpusu na emigracji..."

Jakże to ich powstrzymał? Kto chciał, wrócił. A że ogromna większość nie chciała, stało się tak nie na skutek generalskich perswazji. Już im to znacznie wcześniej i znacznie skuteczniej wyperswadowały sowieckie więzienia i lagry.

Artykuł towarzysza Wiesława Nowakowskiego ukazał się w "Żołnierzu Wolności". A w sprawie "własności" i taka to "własność"!

Niedawno — przyznano w kraju nagrody w konkursie "poezji ludowej". Pierwsza nagroda otrzymał niejaki Piotr Krzykalski. Sam pomysły ogłaszania tego rodzaju konkursów wydaje się dziwaczne. Autentyczna poezja ludowa jest zawsze anonimowa.

Tak zwani poeci ludowi czy też chłopcy to po prostu poeci amatorzy, którzy w wolnych chwilach rymują sobie dla własnej przyjemności. Zresztą często spełniają pożyteczną rolę kulturalną w swoim ograniczonym środowisku.

Narodził się Krzykalski wydatnie nam nie tyle naiwnym poczciwcem, co wyrachowanym spryciarzem. Ale najpierw przeczytajmy na głos to arcydzieło, które zdobyło pierwszą nagrodę w wspomnianym konkursie. Będzie to prawdziwa uczta artystyczna!

"Po wioska stoja
domy łogniotrwale,
srebrzone nioły,
w izbach po powale
meble, dywan
w kółkach jak tęca,
cepy, kijonki

rozmnazanie się tego gatunku. Ale na Florydzie afrykański ślimak nie ma naturalnego wroga. Dogodne warunki bytu mogą spowodować ich niezwykły rozwój; niektóre z okazów mają długość 18 cm i są wielkości zaciśniętej pięści. Achatina fulica jest hermafrodyta: każda sztuka w dojrzłym wieku raz zapłodniona składa jajka przez szereg lat. Ślimak żyje 5-6 lat, ale w wyjątkowych warunkach może żyć i 11 lat. Według prof. Alberta Meade z Uniwersytetu w Chicago, specjaliści w tej dziedzinie, jeden zapłodniony ślimak jest w stanie wydać na świat 11 miliardów potomstwa w ciągu trzech lat.

w pracy prąd wyryca.
Strój na wsi w mieście
ten sam, jakby w jote,
jedwabie, futra
i pierścienie złote,
na pocieszenie,
by nie było nudów,
walce polecki gro
radio to ludu.

Robotnik — chłopca pyto:
jak cas leci?
Kaj tyz pracują teroz
wase dzieci?
Ano, Malgoska
indżinier — w Azotach,
Kaśka rwie zęby,
to uprawia ze złota,
Jon książki pise
lo nauycieli,
Kuba odległość
gwiozdo na niebie dzieli.

Jak uwozocicie:
cyja to zasługa?
Dys robotników
i chłopów lod pluga!

O, poezjo, siostrzo bogów!
Facet wypiczył socrealistyczną
bzdurę i "ludowit" —
ja frymynymi wstawkami: "Jo-
gniotrwale", "jod", "indżinier",
"dyć"... Oczywiście, to humorystyczne partactwo nie ma nic wspólnego z prawdziwą twórczością ludową. Cudaczne wierszydła, ni przypiął ni przyłatał, bo ani napisane piórem literata, ani wygrane na ludowej fujarce. Pretensjonalny p o t w o r e k, ulepiony ku większej chwale "socjalizmu". Chłopi nie nie robią, stroją się w jedwabie i futra, nadziewają na palce złote pierścienie, a jak się znudzą, to lu — do radia, żeby grało "walce i polecki". A dzieci? Ocho! Jeden z synów wykierował się na astronauta, drugi na inżyniera, trzeci na autora książek pedagogicznych. Na wsi, widać, nikt nie pozostał. Tylko jednej Kaśce niezbyt się poszczęściło — dentystka... Owa! A powinna była wykierować się co najmniej na Curie-Skłodowską.

Ten utworek — potworek można by uznać za prywatną sprawę niewydarzonego grafomana i nie zajmować się nim więcej, gdyby nie ten konkurs i nie ta nagroda. Bo jednak chodzi o grafomanię organizowaną i popieraną w ramach ogólnej polityki kulturalnej. A to ustawia całą sprawę w znacznie poważniejszej perspektywie.

Reżym nie tylko dławik kulturę, odbierając jej możliwości swobodnego rozwoju, ale ponadto celowo obniża jej poziom, udzielając protekcji takim wyuczonym, jak zacytowany powyżej. Nie chodzi przebież o odosobniony wypadek, nad którym przechodzi się do porządku dziennego, przeciwnie, to zjawisko jak najbardziej typowe, doskonale pasujące do pojmowania rozwoju kultury, mającej stać się "socjalistyczną".

Coraz częściej w prasie krajowej zjawiają się gorzkie lamentacje na temat potwornego znaczenia się nad polskim językiem. W prasie, w radio, w telewizji. I znowu nie chodzi o odosobnione wypadki, lecz o groźną masową epidemię. Ktoś zaprezentował ostatnio śliczny bukiet kwiatów rozkwitłych w Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Instytucja ta wydaje roczne adaptacje i montaż sceniczne, zaopatrzone w "uwagi inscenizacyjne".

Medzy innymi zachwyciła nas taka uwaga czy wskazówka:

"Punktem wyjścia powinno być — umowne zaznaczenie zbiorowej pracy. Następnie sytuację należy przekształcić na zbiorową, spokojną zadanie nad charakterem zdobyć czy ustroju. Zróznicowaniem nastroju tej sytuacji będą akcenty ironiczne..."

Jak się dowiadujemy z dalszego ciągu, "akcent ironiczny" łączy się z wprowadzeniem postaci burżuazji, wroga nastawionego do ustroju. A to w Polsce ludowej są jeszcze burżuazyści? Widocznie są i złośliwie psują chwilę "spokojnej zadany nad charakterem zdobyć ustroju".

Tym, który z obowiązku wertuje prasę reżymową, na pewno należy się generalne odpuszczenie w s y s t e m i e grzechów, ponieważ za życia przechodzą przez ciężkie meki czyszczone. Czytanie tej prasy, tych wywiednictw, tych "socjalistycznych" popisów — trudno o bardziej ponure zajęcie!

SZPERACZ

"Tydzień Polski"

D I A L O G

Głos z podwórza:
— Pani Kowalska! Pani Kowalska! Pani Franuś bije Felkę!
Głos z okna:
— Franuś! Nie bij jej, bo się spociesz!

Down To The Sea—In Tubs

By NICHOLAS WALSH

Rub-a-dub, they've all taken to tubs — Canada's bathtub racing season is underway.

Nanaimo, British Columbia, started the fad back in 1967, and the idea was so successful that it seems to be on its way to becoming the national aquatic sport. This year a whole series of Canadian cities are taking the plunge. The city of Sicamous, also in British Columbia, was the first to challenge Nanaimo's prideful claim of Bathtub Capital Of The Entire World, by holding a "World Championship Bathtub Race" on May 17 of this year. Nanaimo was stung to righteous anger; dire threats and dark mutterings were heard.

And then, if that wasn't bad enough, some place even deeper into the interior, called Cornwall, Ontario, included a series of bathtub races in its annual Derby Daze, held June 29 to July 5. Outraged Nanaimoites read of fleets of up to 60 tubs churning the waters of the St. Lawrence Seaway, of a Powderpuff Derby for ladies, and a special race for people under 21.

Bathtub sailors (bath salts?) will get a last crack at the sport on August 15, when Winnipeg, Manitoba, hosts a six-mile race along the Red River. Other highlights of the Manitoba day-long water festival

tival are to include such esoterica as parachute jumps into the river.

The bathtub racing rules are strict. Genuine metal or porcelain bathtubs must be used, or fiberglass or plastic tubs molded from the real thing. Tubmen and tubwomen may use as many sails as they wish, but motors must not exceed seven horsepower (six horsepower in Australia, where the horses are bigger, presumably).

Flotation aids like pontoons, water skis, paddle wheels, and hydrofoils may be used, but the tub must draw at least four inches of water when both captain and motor are installed. The hardy helmsman must wear a life jacket, be able to swim at least 200 yards, and be accompanied by an escort vessel.

Tars tell tales of last year's Nanaimo tub race, when the wind was a blustery 15 to 20 knots and the waves were four feet high. The race was rough: out of more than 300 entries only 70 made the finish line. First to go down was awarded the Order of the Golden Plunger.

If you happen to see a fleet of bathtubs on Canadian waters this summer, don't get upset. It's just a group of landlubbers out for a tub of some good clean fun.

Minnesotans Overcome Injuries, Roll 1278

Donald Elmer and Vern Johnson of Alexandria, Minn., suffered severe injuries in separate auto accidents, but their interest in bowling proved of great value in their recoveries.

Elmer's injuries forced him to switch from a righthander to a southpaw. Johnson had 17

broken bones in his mishap a year ago. At the 1970 ABC tournament in Knoxville, the plucky pair put together a 1278 doubles score.

Elmer, 34, carries a 192 average and competes in four leagues. Johnson, 53, bowls in three leagues with a 185 top average.

AJBC Notes

Junior Membership Hits 500,000 Mark

The dreams of those most closely allied to the junior bowling program became a reality last month. With little fanfare but with great satisfaction it was announced that American Junior Bowling Congress membership had reached the 500,000 mark for the first time.

It was truly an historic moment for those whose memory went back to 1935 and formation of the first high school bowling program. The scene was Chicago and the pioneer, a teacher at Tilden high school, Milton Raymer. The movement was slow to grow, but by 1942 when World War II exercised its effects the program, sporting the name of American High School Bowling association, had several hundred boys and girls participating.

AJBC was born in 1946-47. It was administered by the National Bowling Council and its first year's registra-

Bancroft

Honorary Member

In the ABC convention election story in BOWLING last month, George Bancroft of Trenton, N.J., was inadvertently omitted from the list of honorary members for the 1970-71 season. Bancroft has been a member of the board since 1952, serving as a director until Aug. 1, 1969.

They Said It

Joe Ribbie, owner of the Miami Dolphins, asked whether he would give new coach Don Shula enough time to produce a winner: "Sure, he's got all summer."

Mary Bacon, jockey, recalling the race she rode in 1969, six days before the birth of her daughter: "My mount that day was a mare in foal. I couldn't help but think about those fans betting on a pregnant horse ridden by a pregnant jockey. The four of us finished last."

Joe Morrison, 11-year veteran of the New York Giants football team, on why his 1969 season was the best of his career: "I guess the defense overreacted. I'm slower than you think, and that fools them."

Carol Mann, lanky pro golfer on the Ladies' Professional Golf Association tour, asked how tall she is: "I'm 5 feet, 15 inches."

Z Bocznej Trybuny Sportowej

SYMUNT P. BOBIN

PRZEZ ostatnich kilka tygodni na terenie Anglii zespoły piłkarskie polskiej emigracji rozgrywały mecze eliminacyjne o dojście do finałowej czwórki, a następnie do finałowego spotkania o Puchar Generala Wł. Andersa. Do meczu finałowego, który rozegrany został w Cannock, zakwalifikowały się Polonia Bradford i "Młodzi", Londyn, a zakończył się on zwycięstwem Polonii, Bradford 4:2.

SPRAWOZDANIA z meczu finałowego oraz o trzeciej i czwartej miejscach napisali Karol Zbyszewski z Dziennika Polskiego, które podajemy w całości poniżej.

FINAŁY mistrzostw piłkarskich emigracji, rozegrane w Cannock, były piękną imprezą. Pomimo deszczu siąpiącego od rana zjechało (przeważnie własnymi samochodami) do tysiąca osób. Nastroj bardzo dobry. Najliczniejsi byli kibice Polonii Bradford. Mieli poprzypinane wstążeczki o barwach klubowych.

DRUŻYNY Polonii Bradford i "Młodych", Londyn — wyszły razem na boisko. Na wezwanie generała Głabisa uczczono minutą ciszy pamięć Gen. Wł. Andersa, o którego puchar rozgrywano finał.

POLONIA — Młodzi 4:2 (2:2). Obie drużyny silnie fizycznie, zaczęły z miejsca w wielkim tempie. Już w 4 minucie, po wolnym, dobrą głową Federowicz zdobywa bramkę dla Polonii. Młodzi lekko przeważają technicznie: Jakubiec, najstarszy gracz na boisku, rzadzi środkami. W 16 minucie Adams (Anglik) zakończył szereg podań świetnym strzałem. Wyrównanie 1:1.

GRĄ CORAZ szybsza, nieraz chaotyczna. Drużyny grają bardzo fajnie, lecz opiekuni z banku wody i magicznymi gąbkami są raz po raz wzywani na boisko. Prawoskrzydłowy Polonii — Kurzwiel, przejeżdża kłku graczy i z trudnością kąta strzela efektywną bramkę. "Młodzi" zrywają się do walki. Niezmordowany Kaliszewski centruje, wysoki blond Kasza stopuje piłkę, wymiguje się dwóm przeciwnikom i ładuje z 15 metrów wyrównując bramkę 2:2.

PO ZMIANIE stron — tempo jeszcze bardziej wzrasta. Lecz stopniowo "Młodzi" opadają z sił, boisko opawiają Polonia Bradford. Jej kibice domagają się żywiołowo bramki. W dramatycznej sytuacji ratuje pewną bramkę — obrońca "Młodych" zawiąza karnego. Wyszkuje go pewnie Brannan (Anglik).

PRZEWAGA Polonii coraz większa. Wyzyskując nieporozumienie obrony Kurzwiel strzela czwartą bramkę. Młodzi grają ambitnie do końca meczu, lecz wyniku zmienić nie zdołali. Sędziował Anglik, bardzo stanowczo. Nadzwyczaj dobry i fair.

WARSOVIA, Londyn — Grunwald, Blackburn 9:0 (4:0). — Mecz o trzecie miejsce w mistrzostwach był zbyt jednostronnym. Warszawa była dużo silniejsza fizycznie; przeważała też ogromnie techniką i wrobieciem. Bramkarz Grunwaldu — Ellis, był cenniejszym przeciwnikiem; bronili z wielkim poświęceniem.

VARSOVIA demonstrowała na boisku bardzo ładne akcje. Widać było rutynę i zgranie. W ataku wybijali się 3 bracia Wawrzyszcy. Mecz był bez historii. Drobniejsi i słabsi napastnicy Grunwaldu rzadko kiedy przedzierałi się na połowę Varsovi. Jej bramkarz, Walecki, nie miał pola do popisu. Bramki dla Varsovi uzyskał: Meadows 4, Jan Wawrzyszcy 3, Jeliński 2.

PO ZAKOŃCZENIU me-

Higher And Higher

Philadelphia (UPI) — To werying Wilt Chamberlain holds the National Basketball Association one-game scoring record with 200 points, scored on March 3, 1962 while a member of the Philadelphia 76'ers.

czy, tradycyjnym zwyczajem, publiczność wtargnęła na bieżnię, otaczając stół z nagrodami i spocine drużyny. Gen. Głabisz przemawiał i wraz z prezesem Sobiniem wręczał nagrody. Polonia, Bradford, zdobywając mistrzostwo po raz trzeci, zdobyła puchar gen. Andersa na własność. Do stała też puchar Dziennika Polskiego, Londyn.

ZESPÓŁ "Młodych" otrzymał gustowną figurkę. Gracze wszystkich czterech drużyn otrzymali kolorowe, emaliowane żetony, a Polonii z Bradford odśpiewano "100 lat".

ORGANIZACJA finałów zajmował się związek polskich klubów, oraz "Pogoń" z Birminghamu. Włożono moc pracy z wyborczym skutkiem, bo wszystko szło bardzo sprawnie. Nawet megafony działały bez zarzutu.

W KLUCZBORKU — rozegrano kolejne spotkanie finałów mistrzostw Polski w piłce nożnej juniorów. W pierwszym meczu Metal, Kluczbork zremisował z Motorem, Lublin 1:1. W drugim pojedynku Polonia, Bytom pokonała Lechię Gdańsk 1:0.

OSTATNIO zakończyły się mistrzostwa Polski w tenisie. W grze podwójnej mężczyzn tytuł mistrzowski, zdobyła para Rybarczyk — Nowicki, która pokonała parę Dobrowolski-Kończak 6:1, 6:0, 6:1. W grze mieszanej para Kralówna — Jamroz zwyciężyła w finale parę Ryśka — T. Nowicki 6:1, 1:6, 6:3. W finale singla mężczyzn Gosiorek pokonał Rybarczyka 7:5, 8:6, 9:7 zdobywając tytuł mistrza Polski po raz 12-ty.

W TRZECIM dniu licznicych mistrzostw CRZZ na torach poznańskiej "Surmy" padł rekord świata kobiet. Świetnie dysponowana Irena Szydłowska z "Drukarza", Warszawa uzyskała na 60 m doskonały wynik — 317 pkt., o 4 pkt. lepszy od dotychczasowego rekordu świata, należącego do Węgierki Tessewry. Po trzech dniach Szydłowska ustępowała jednak o 13 pkt. Hannie Brzezińskiej.

PODZAS lekkoatletycznych mistrzostw Francji w Paryżu — Jean Claude Nallet — ustanowił rekord Francji na 400 m świetnym wynikiem 45.1. Poprzedni rekord gorszy o 0.3 sek. był ustanowiony przez niego przed kilkoma dniami podczas meczu Francja - Stany Zjednoczone.

50 LAT TEMU w Warszawie utworzono kolejny wydział przy Polskim Komitecie Olimpijskim. W skład zarządu weszli: mjr. Rommel, płk. Zahorski, por. Daszewski, rtm. Dembiński i por. Piniński. Wydział hippiczny dysponował 20 koniami w Warszawie, gdzie od maja postanowiono przeprowadzać stałe treningi przed - olimpijskie. Do tego czasu jeźdźcy mieli trenować w Starej Wsi, Garwolinie i przemysłu.

W WARSZAWIE Adam Smelezyński — wicemistrz olimpijski w Melbourne w strzelaniu do ruchliwych celów — 98 i Kiskurko (Polska) — 95 pkt.

KRÓLEW strzelców ligoowego sezonu piłkarskiego Włoch został Luigi Riva z mistrzowskiego Cagliari. Riva zdobył 21 bramek; w roku 1967 — był również królem strzelców — 18 bramek. Młodszy Riva nazywają go "piłkarzem w złotych butach".

MECZ piłkarski, w którym spotkały się zespoły OZD Kogasz i reprezentacja Warszawy — złożoną z zawodników Gwardii i Legii — przyniósł minimalne zwycięstwo drużynie Warszawy 1:0. Zespół OZD gra w 2 lidze węgierskiej w grupie "B" — i zajmuje przedostatnią pozycję.

REPREZENTACJA piłkarska Belgii od 63 lat miała kolory czerwono - czarne, nazywano ją "Czerwone Diabły". Ostatnio mają kolory białe, ponieważ zbyt wiele drużyn upodobało sobie kolor czerwony.

Tadeusz J. Żółciński

Dziewięć Wieków Geografii Polskiej

Mało stosunkowo wiemy o dziejach polskiej geografii, a chyba jeszcze mniej o polskich uczonych geografach, których naukowe prace teoretyczno-badawcze weszły na stałe do światowej nauki geografii. Znane są nazwiska takich geografów, badaczy dalekich ładów i krain, jak Strzelecki, Przewalski, Dobrowolski, Malinowski, chociaż uczeni ci i badacze nie byli ścisłymi geografami, ponieważ np. Przewalski był zoologiem, a Malinowski socjologiem. Niemniej jednak i ich badania przyczyniły się do rozwoju nauk geograficznych.

Na przestrzeni tysiąca lat istnienia państwa polskiego można się wykażać całym zastępem wybitnych uczonych-geografów, bez których wiedza przede wszystkim o samej Polsce i jej geograficznej przeszłości byłaby uboga. Palmę pierwszeństwa dźwierz tu Gall Anonim, który spisał najstarszy tekst geograficzny, datujący się z 1112 r., powszechnie znany jako "Kronika Polska". W niej to bowiem obok opowieści o dawnych dziejach państwa polskiego doby pierwszych Piastów, podany jest dość dokładnie geograficzny opis ziem tego państwa. I zapewne sam mistrz Gall Anonim nie przypuszczał, że właśnie dzięki temu stanie się nie tylko ojcem polskich historio-geografów, ale również i geografów.

Po nim jako drugi niejako ojciec chrzestny polskich geografów występuje sam kanonik Jan Długosz — najwybitniejszy dziejopisarz wieków średnich i to w skali światowej. Jan Długosz spisując swoje roczniki dziejów Polski, poprzedził je tomem wstępnym, który zatytułował Choroğrafia. Zawarł w nim dość szczegółowy geograficzny opis ziem polskich doby piastowskiej i panowania pierwszych władców dynastii Jagiellońskiej. Dzięki Długoszowi posiadamy jedyny, autentyczny z owych czasów geograficzny opis ziem polskich. Zadał bo, wiem sobie ten uczony trud niemały, opisując dokładnie zarówno położenie poszczególnych krain, województw, ziem wchodzących w skład ówczesnej Rzeczypospolitej, jak też spisał w ośce poszczególnych rzek, zagospodarowanie miast oraz majątków królewskich i kościelnych.

Po Długoszu następuje cała lista nazwisk kronikarzy-geografów, którzy wiele lat swego życia poświęcili na badania i opis geograficzny ziem polskich. Do takich geografów, nieraz zresztą amatorów, należą m.in.: Maciej z Miechowa, znany pod pseudonimem Miechowity — autor wydanej po raz pierwszy w 1517 r. książki "Opisanie Sarmacji". Po nim idą Bernard Wapowski, autor pierwszej mapy ziem polskich, Marcin Bielski — autor kroniki geograficznej, biskup Marcin Kromer — autor pracy o pochodzeniu i historii Polaków, w której wiele miejsca poświęca geograficznemu opisowi ziem współczesnej sobie Rzeczypospolitej wieku XVI.

Ala byli to wszystko badacze dziejów Polski od strony

historycznej aniżeli geograficznej, tak jak to dzisiaj rozumiemy. Wiedza geograficzna potrzebna im była do ich nierzadociekliwych badań historycznych i historyczno-geograficznych. I dopiero w wieku XVII następuje wyodrębnienie się nauki geografii od pozostałych dyscyplin nauk o dziejach ludzkości. Polską listę tych geografów otwiera Andrzej Święciński autor "Topografii Mazowsza". Późniejsi badacze to Karol Wyrwicz, autor "Geografii czasów teraźniejszych" wyd. w 1768 r. Fr. Siarczyński, autor "Dykcjonaryka geograficznego o 1782 oraz Geografii czy opisanie naturalnego, historycznego i politycznego Krajów i Narodów".

Rozwój nauk geograficznych rozpoczyna się na dobre od czasów Jana Śniadeckiego, który jako jeden z pierwszych kreslił pracę o znaczeniu i roli nauk geograficznych, o zakresie i zasięgu ich badań. On też pierwszy w swoim podręczniku zdecydowanie rozdziela naukę geografii fizycznej od polityczno-historycznej oraz wyodrębnia astronomię i geologię. Dokonuje tego przede wszystkim w dziele "Geografia czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi", wydanym w 1818 r. Trzeba tu też stwierdzić, że Jan Śniadecki nie tylko, że sam pisał dzieła naukowe, ale równocześnie stworzył własną szkołę geograficzną. Obok Śniadeckiego w dobie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego działał również Stanisław jako działacz Sejmu Czteroletniego, wielki patriota i jeden ze współtwórców Towarzystwa Przyjaciół Nauk, lecz również jako inicjator i opiekun licznych kopalni na Śląsku oraz w tzw. Zagłębiu Staropolskim czyli na Kieleckim. Jako naukowiec zasłynął pracami z zakresu badań geologicznych ziem polskich. Jego też można śmiało nazwać prekursorem badań terenowych. Rezultaty jego obserwacji są tym cenniejsze, że niejednokrotnie stanowią pierwszy polski, z autopsji sporządzony, opis terenu.

A późniejsi geografowie i geologowie czasem już nam bardziej współczesnym? Tutaj długa lista nazwisk otwiera Joachim Lelewel, który wiele lat życia strawił na kresleniu "Geografii średniowiecza", oraz nad "Historią geografii i odkryć". Po nim idzie Wincenty Pol, który mimo iż przez całe życie zajmował się problematyką związaną z geografiami, przeszedł do historii jako poeta, autor wierszy o pięknie polskich krain. A przecież jest on autorem aż kilkunastu książek ściśle naukowych z których na szczególną uwagę zasługuje praca — "Północny wschód Europy pod względem natury" (1851). Dalsza lista nazwisk wybitnych polskich geografów obejmuje Wacława Nalkowskiego, Eugeniusza Romera — autora pierwszego atlasu geograficznego ziem polskich i Europy, twórcę współczesnej polskiej kartografii, Stanisława Pawłowskiego, Jerzego Smoleńskiego, Ludomira Sawickiego, Stanisława Now-

Zmiana Metody

Washington. (NS) — Prokurator generalny John N. Mitchell zapowiedział, że na przyszłość administracja Nixona zasięgać będzie opinii organizacji American Bar Association przed dokonaniem, w razie potrzeby, nominacji nowego członka Sądu Najwyższego. Zawodowe stowarzyszenie będzie miało zatem sposobność zbadać kwalifikacji proponowanych kandydatów, zanim prezydent przśle swą nominację senatowi do zatwierdzenia.

Takiej zmiany taktyki ze strony rządu domagali się od dłuższego czasu przedstawiciele stowarzyszenia prawników, przypominając, że ostatnio senat odmówił zatwierdzenia dwóch kolejnych — wyznaczonych przez prezydenta nominatów na członków Sądu Najwyższego, Clementa F. Haynswortha i G. Harrolda Carswella. Nowa metoda uszerebiła administrację przed podobnymi kompromitującymi porażkami na przyszłość.

"Słoneczniki" i Moskwa

Londyn. (D.P.) — Sensację wywołał nowy film włoski pt. "Słoneczniki". Sofia Loren gra w nim kobietę, której mąż należał do korpusu włoskiego zaginiony w Rosji i uznany został oficjalnie za zabitego. Żona nie uwierzyła jednak temu i po długich staraniach dowiedziała się, że mąż żyje w Związku Radzieckim. Wiadomość ta wznowiła burzę wśród tzw. "białych wdów", które otrzymały za wiadomościem, że wysyłane stały przesyłki zostały doręczone adresatom. Obawiają się, że trzymają ich w obozach przymusowej pracy. — Rosjanie gwałtownie zaprzeczają.

Najwiecej Smithów i Kowalskich

Londyn (DP). — W Anglii żyje około miliona Smithów. Zawód kowalski musiał być ongiś w wielkiej cenie, skoro i w Polsce według oficjalnego spisu ludności najczęstszym nazwiskiem jest Kowalski, a zaraz na drugim miejscu, zwłaszcza na kresach zachodnich Schmidt z rozmaitymi odmianami pisowni. Tak samo w Niemczech na pierwszym miejscu pod względem ilości figuruje Schmidt. U nas z rzemieślników stolarz, krawiec, cieśla dali źródło wielu nazwiskom, a tylko pożyteczny i postonowany w powiedzonkach i porównaniach szewe stosunkowo najmniej.

kowskiego, Stanisława Lencewicz, Józef Wawowicz. Ci ostatni, to nie tylko badacze geografii ziem polskich, lecz również i innych krajów oraz kontynentów. I tak np. Ludomir Sawicki badał przez kilka lat geografie Abisynii, Stanisław Nowakowski Kanał Panamski, a Antoni Bolesław Dobrowolski odbył kilkuletnią wyprawę pod krąg polarny.

Dzisiaj nazwiska te niejednokrotnie już zapomniane wytyczają jednak tradycje polskich badań geograficznych, stanowiąc równocześnie konkretny wkład polskich geografów do światowej nauki geografii. — (KAI)

Daybook of America 1770-1870-1970

By CLARK KINNAIRD

No. 72 A century earlier, under Amsterdam-based West India Co. administration of the Hudson Valley, Negroes employed comparative freedom. Many were landowners. Businesses, taverns, churches, graveyards were integrated. Then, in 1670's, English conquest of the Dutch Republic enclave brought seizure of Negro possessions

as Crown property; resumption of chattel slavery; church bans on Negro burials amongst whites.

In 1770 New York showed some progress out of a Dark Age. Tragic Negro existence was being dramatized — not according to Shakespeare's Othello, but Isaac Bickersstaffe's and Charles Dibdin's The Padlock, with Mungo, a slave, as principal character. For Lewis Hallam, English-born white, had courageously introduced it in 1769, with his popularity as an actor at stake in blackface.

Hallam is saluted in The Story of the American Negro in the Theatre, by Lofton Mitchell (Hawthorn Brooks), for introducing the long line of Negroes in American drama. Acceptance of Negroes in mixed casts was to follow progressively.

Ira Aldridge, a New York-born prodigy who became the first great Negro star on the international stage (and guest of royalty in England, Austria, Russia) as Shakespearean tragedian, was to have The Padlock in his repertoire. He sometimes played Othello and Mungo the same night.

The latter role required its interpreters to sing perhaps the earliest theatrical "spiritual." Mungo expressed his lot as a slave of Don Diego, Barbados planter, in a ballad:

"Dear heart, what a terrible life I am led!
A dog has a better, that's sheltered and fed.
Night and day 'tis the same;
My pain is dear game;
Me wish de Lord me was dead!"



[1] Mungo as played by Charles Dibdin himself with much less acclaim than Hallam or Aldridge — from contemporary English illustration.

Wycieczkę Do Yorkville Urządzają Dwa Kluby

Klub Kujawiak i Polish American den's — braci Łączkowskich, tel.: can Social Klub of Towar of Lake VI 7-8255 lub do L. Siosek VI 7-7-7 na południowej stronie miasta, — 3912; do Konstancji Gruchot tel.: urządzają wycieczkę w niedzielę, 927-9874. Rezerwacje robić zaraz. dnia 23 sierpnia do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, w Yorkville, więc nie zwlekajcie, ponieważ mobilizacja obywateli Klubów za- być za późno, czem prędzej, prosząc wszystkich członków na tym lepiej. Przejazd w obie strony \$2,50 od osoby. Autobus będzie odjeżdżał z pod siedziby Rainbow ucieczki zaraz telefonując do siedziby obu klubów, Rainbow Gar- 8:30 rano, najpóźniej.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 6 Sierpnia

Tow. Im. J. Marszałka Piłsudskiego Grupa 2714 ZNP — odbędzie swoje posiedzenie w czwartek, 6 sierpnia, o godz. 8-jej wieczorem, w sali Amer. Weteranów, pnr. 3174 N. Milwaukee Avenue. Ważne sprawy są do załatwienia i obecność wszystkich członków jest pożądana. — Anna Zdunek, prezeska; — Katarzyna Zahara, sekret.

Piątek, 7 Sierpnia

Stowarzyszenie Domu Polskiego — znajdujące się pnr. 11935-7 Michigan Ave. — uprzejmie zawiadamia swych członków, członkinie, delegatów i delegatki o regularnym posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, 7 sierpnia, o godz. 8-jej wieczorem. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia i prosimy o gremialne przybycie. Z polecenia zarządu: — Józef Bytnar, sekretarz.

Uwaga Weterani Placówki Macierzystej 5 SWAP

W związku z mającym się odbyć w Chicago Kongresem Polonii w roku bieżącym, poczynając od dnia 13 sierpnia, zebranie Placówki Macierzystej 5 SWAP zostało przesunięte na pierwszy piątek miesiąca, tj. na dzień 7 sierpnia, br. Zebranie odbędzie się jak zwykle w Domu Okręgu I-go SW-AP przy 1239 N. Wood Street.

Następne zebrania odbywać się będą jak zwykle dotychczas. Władysław F. Szlag, komendant Placówki 5 SWAP; Franciszek Rybicki, adjutant Placówki.

Niedziela, 9 Sierpnia

Tow. "Sztandar Zwycięstwa" Grupa 1126 Z.N.P., zawiadamia, że ze względu na okres letni posiedzenie Towarzystwa dnia 9-go sierpnia, 1970 (niedziela) nie odbędzie się.

Natomiast w tym samym dniu Grupa urządziła razem z Gminą 177 Z.N.P. wycieczkę na cały dzień do Obozu Młodzieżowego w Yorkville.

Kto z członków nie posiada autotobolu może jechać autobusem wynajętym przez Gminę 177. Prosimy w razie rezerwacji miejsca telefonować do Sekretarza Finansowego, St. Słomiany tel. HU 6-5047.

Zarząd.

Towarzystwo Św. Michała Archaniola Nr. 2, Grupa 629 Z.N.P., zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że spowoduje iż sala posiedzeń Towarzystwa jest zajęta na tę niedzielę, to jest dnia 9-go sierpnia, więc posiedzenie Towarzystwa się nie odbędzie.

Maria Zator, sekret.

Środa, 12 Sierpnia

Towarzystwo "Wolność" Grupa 1776 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w środę, 12-go sierpnia w sali Sokolni pnr. 1062 N. Ashland Ave., o godzinie 8-jej wieczorem. Na polecenie Komitetu Rozwoju, Zarząd Centralny Z.N.P., zatwierdził specjalną nagrodę pieniężną dla Grup Z.N.P., za zapisanie nowych członków do Związku. Każdy członek jest zobowiązany przyczyniać się do tej pracy, zapisywać dzieci, wnuków i wnuczki, przyjaciół i sąsiadów do Grupy. Jeżeli macie kandydatów, dźwocię do Organizatora Grupy Hieronima Adamskiego, tel.: 384-2430. Nie

tylko Związek się powiększy, ale i Grupa z tego skorzysta.

K. Krawczyk, pereska; J. Serak sekret. prot.; B. Pawłowska, koresp.

Tow. Tadeusza Kościuszki Grupa 843 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w środę, 12 sierpnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali PL-AV, pnr. 3024 N. Laramie ave, wejście od ulicy Nelson.

Upraszam się członków i członkinie o liczne i punktualne przybycie. — Zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości.

J. Moralewski, prezes; J. Kowalczyk, sekret. fin.

Wtorek, 1 Września

Towarzystwo Obrona Polski, — Grupa 712 Z.N.P., nie będzie miała swego posiedzenia w miesiącu sierpniu z powodu wakacji. Następane posiedzenie odbędzie się w pierwszy wtorek we wrześniu.

Podatki można nadesłać na ręce sekretarza fin. Józefa Węgrzyn na adres 5738 N. Mango Avenue, Chicago, Ill. 60646.

Gmina 75-ta, do której nasza Grupa należy, urządziła wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, dnia 16-go sierpnia. Jeżeli nasi członkowie chcą przyłączyć się do tej wycieczki, to należy dzwonić do Prezesa lub Sekretarza Finansowego po informację. Edwin W. Armatus, prezes; Bazyli Piszczek, sekret. prot.

Armia Musi Teraz Przyjąć Do Pracy Przeciwnika Wojny

Federalny Sąd Apelacyjny w Chicago wydał nakaz dla Armii przyjęcia z powrotem do pracy cywilnej pracowników, która w 1968 roku została zwolniona z pracy w Fort Sheridan za to, że rozrzucała broszury antywojenne w Ośrodku Szkoleniowym Navy w Great Lakes. Zwolniona z pracy 27-letnia panna Carolyn Kliska wniosła skargę do Sądu Dystryktowego, gdzie przegrała. Dopiero Sąd Apelacyjny uwzględnił jej apelację i nakazał Armii przyjąć ją z powrotem do pracy. Panna Carolyn jest czynna w organizacji "Weterani za Pokojem w Wietnamie".

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



ZMARŁ DYRYGENT—Zdjęcie George Zella, lat 73, dyrygenta sławnej na cały świat clevelandzkiej orkiestry, który kilka dni temu poznał się w tym świecie. Urodził się on w Budapeszcie, Węgry.

Prasa "Gloryfikuje" Zbrodniarzy

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

Burza

prasę i telewizję takiej sytuacji wśród naszych obywateli, prowadzącej do "gloryfikowania" zbrodniarzy. Wiem, że nie jest to czynione celowo, ale tylko dlatego, że czytelnicy i słuchacze chcą słuchać tych wiadomości.

"Zauważyłem — mówił dalej Nixon — że prasa w Los Angeles poświęca codziennie pierwsze strony rozprawie Charlesa Mansona. Człowiek ten — pośrednio czy też bezpośrednio, winien jest zamordowania ośmiu osób, bez żadnego powodu. Tego mężczyznę, w reportażach prasy, zamienia się w "czarodzieja", który umiał urzec młodych ludzi, których wciągnął w swe operacje. Dwóch obrońców tej rozprawy, według reportażu w prasie, którzy swym skandalicznym zachowaniem się w sali sądowej zostali skazani na spędzenie jednej nocy we więzieniu za obrazę sądu, — przedstawiani są jako "ucieczni" a sędzia jako tyran. Rozumiemy, że nie wszyscy sędziowie, są "bohaterami", podobnie jak i nie są nimi wszyscy policjanci. Nie wszyscy pozwani do sądu i oskarżeni są winni popełnienia zarzucanej im zbrodni, ale amerykański system sądowy ma za zadanie ochronę praw niewinnych, a zapewnienie winnym sprawiedliwego wymiaru kary".

Józef Mazanowski

Karol Miarka — Obrońca Ludu Śląskiego

W roku jubileuszowym, 25-lecia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy, nadarza się szczególna okazja do spojrzenia w przeszłość i przywołania świadectwa walki Ślązaków z germanizacją pruską.

Do patriotycznych działaczy Śląskich, którzy nie bacząc na grożące im niebezpieczeństwo i ponoszone ofiary, bronili z pełnym poświęceniem ojczyzny, popularyzując jednocześnie wśród ludu Śląskiego najwyższe wartości patriotyczne, a więc poczucie świadomości narodowej należy Karol Miarka. Urodził się w 1825 r. w Pielgrzymowicach, w pow. pszczyńskim na Górnym Śląsku, jako syn nauczyciela i organisty, jeden z siedemnaścioro dzieci. Dzięki pomocy swego wuja — ks. Boromir Karol ukończył 2 klasy gimnazjum, a potem już o własnych i ojcowiskich siłach seminarium nauczycielskie.

Swoją pierwszą pracę pt. "Klemensowa Górka", napisał w języku polskim, opublikował Miarka w piśmie "Gwiazda Cieszyńska" (1861). W rok później ukazała się jego druga praca pt. "Głos wołający na puszczy górnos Śląskiej". Autor zanotował w niej śmiało rejestr krzywd wyrządzonych Ślązakom przez zabórce. Rozprawił się też w niej rzeczowo z absurdalną tezą polityków pruskich o rzekomej niższości kultury polskiej w porównaniu z niemiecką. Swoje wrażenia z podróży do Gniezna i Poznania opisał w "Gwiazdce" udowodniając zabórce, że "Pruski Górnos Śląsk i Wielkopolska" są dziećmi tej samej ojczyzny — Polski. Ten sam rok przyniósł pierwszy utwór sceniczny Miarki — "Kultura". Był to zarazem pierwszy w odróżającym się piśmiennictwie polskim na Śląsku gromki głos przeciwko germanizatorom i tym Ślązakom, którzy im ulegali.

Po śmierci żony w 1865 r. musiał Miarka pomyśleć o opiece nad siedmiorgiem sierot. Ożenił się powtórnie z Emilią Zanibabówną, dobrą Polką z Cieszyńskiego, która dzielnie zniżyła z nim najcięższe lata prześladowań i więzień. Miarka nawiązał wcześniej serdeczne kontakty z powstałym w 1863 r. we Wrocławiu Towarzystwem Polskich Górnos Ślązaków. Na jednym z zebranych odczytano skierowany do nich list Miarki. Gdy w następnych latach Miarka znalazł się w ciężkich warunkach, członkowie towarzystwa pomagali mu finansowo, czytali jego artykuły i książki, pisali prace seminaryjne na temat jego działalności. W 1868 r. zaczął wychodzić w Piekarach "Zwiastun Górnos Śląski", a jego kierownikiem został Miarka. Wkrótce jednak pozbawiono go tego stanowiska. Wtedy kupił od J. Chociszewskiego, wychodzącego od 1868 r. w Chelmie na Pomorzu, pismo "Katolik". Przeniósł redakcję do Królewskiej

Uwagi Nixona w sprawie Mansona, wywołały ogromną burzę w kołach adwokackich w całym kraju. Nixon przed wyładowaniem w Washingtonie, wydał oświadczenie w którym stwierdził że "moje uwagi w Denver w sprawie rozprawy Mansona w Los Angeles, zostały źle zrozumiane. Dla sprostowania rekordu, — oświadczam, że nie wiem i nie mam zamiaru prowadzić spekulacji czy oskarżenia w rozprawie Tate, są winni czy też niewinni zarzucanej im zbrodni. Sąd nie wysłuchał jeszcze wszystkich dowodów i wywodów, a w ramach naszego systemu sądowego, oskarżony uważany jest za niewinnego tak długo, dopóki nie będzie udowodniona mu wina w sądzie".

Obrońcy Mansona, wykończali uwagi Nixona, ażeby zwrócić się do sędziego Charlesa H. Oldera, prowadzącego rozprawę zamordowania siedmiu osób w domu Tate i La Bianca, o unieważnienie procesu. Sędzia Older odrzucił żądania obrońców Mansona, gdy prokurator stwierdził, że Ława Przysięgłych jest odizolowana i wobec tego nie jest świadoma uwag prezydenta Nixona odnośnie osoby Mansona i jego oskarżonych — współwinników.

Mayor Waukegan Odwołał Zebranie Rady Miejskiej

Mayor Waukegan Robert Sabonjian odwołał wczoraj regularne posiedzenie swej Rady Miejskiej, ponieważ obawiał się rozruchów względnie przykrych demonstracji z powodu strajku jego policjantów i policjantów Szeryfa powiatu Lake.

Po odwołaniu posiedzenia Rady Miejskiej ponad 300 demonstrantów, wśród nich wielu policjantów strajkujących i przedstawicieli unii robotniczych oraz miejscowy klub

AFL-CIO Nalega Na Ograniczenie Podwyżek Cen

Wykonawca rada zorganizowanej pracy (AFL-CIO) wezwwała wczoraj Kongres do zbadania ekonomii amerykańskiej, celem wprowadzenia ograniczeń na podnoszenie cen przez duże korporacje, oraz na zwiększenie koncentracji siły ekonomicznej.

Rada AFL-CIO, która zebrala się w tutejszym hotelu Drake na swoją doroczną konwencję, podkreśliła, że prez. Nixon nie wykorzystał przyznanej mu przez Kongres władzy dla wstrzymania inflacji przez wprowadzenie górnej granicy stopy procentowej i poszerzenie kredytu na potrzebne mieszkanca, urzędzenia publiczne i regularne budowy.

W związku z powyższym rada AFL-CIO wezwala Kongres, aby upoważnił System Rezerwy Federalnej do wprowadzenia kontroli kredytu na potrzeby domowe. Prezes AFL-CIO George Meany stwierdził, że polityka ekonomiczna administracji Nixona "jest całkowicie odpowiedzialna" za bieżącą sytuację ekonomiczną.

Polskie Domki Na Letniskach Europy

Warszawa — Dużym powodzeniem u zagranicznych odbiorców cieszą się letnie domki produkowane przez Zakłady Stolarski Budowlanej w Bydgoszczy. Zakład ten realizuje obecnie zamówienie jednej z francuskich firm, opiekujące na 600 drewnianych domków typu bungalow, wartości 18 mln. zł. Nowością produkcyjną jest prototyp efektywnego letniego domku o nazwie "Kogo", przeznaczony dla NRF.

Nad węgierskie jezioro Balaton odszedł z Opola tysięczny domek campingowy. Nad brzegami wód i wśród lasów w różnych stronach Polski stoi tych domków już ponad 4 tysiące.

Fresk Ku Czci Marie Curie- Skłodowskiej

Pittsburgh, Pa. (DP) — W hallu uczelni "Lewerencevill High School" w Pittsburghu odbyła się uroczystość odsłonięcia wielkiego "malowidła ściennego, poświęconego życiu i działalności Marii Curie-Skłodowskiej.

W uroczystości uczestniczyło wielu studentów polskiego pochodzenia. Fresk wykonany został przez grupę studentów pod kierunkiem wykładowcy historii sztuki Rosaire Kopczenski.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA

75c

Jest to okazja — zamawiajcie pisać

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Hue P. Newton "w Pierwszej Linii Amer. Rewolucji"

Przebywający w więzieniu w Kalifornii przywódca "Czarnej Pantery" Hue P. Newton udzielił wywiadu prasowego w więzieniu, nazywając się "więźniem wojennym, będącym nadal w pierwszej linii frontu amerykańskiej rewolucji."

Newton ma być przesłuchany w Oakland w sprawie kaucej, za jaką jego obrońca chce go wyostać na wolność. W czasie przeprowadzenia go z więzienia na przesłuchanie w Sądzie Newton byłby poraż pierwszy na ulicy od 3ch lat. Na to Newton powiedział, że nie ma żadnej różnicy między "ulicą a więzieniem," bo Ameryka jest "naprawdę więzieniem."

Newton był aresztowany w październiku 1967 roku pod zarzutem zabicia policjanta. W procesie Newton został uznany winnym tylko zabójstwa i skazany na 2 do 15 lat więzienia, co uprawnia go do ułaskawienia.

Czy Profanacja Grobu Palacha?

Londyn, (D.P.) — Korespondent wiedeński "Daily Telegrapha" donosił, że według informacji z Pragi nagrobek bohatera studenta Jana Palacha został usunięty z cmentarza Olszany.

Według niektórych źródeł także zwłoki śp. Palacha zostały zabrane i potajemnie pochowane gdzieś indziej.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszą matką, siostrą, siostrą i babcią naszą, śp.

Cecylia Szewczyk

(z domu Zbońska, żona śp. Stanisława, siostra śp. Bruno Zbońskiego)

Członkini Tow. Polek Najśw. Marii Panny od Nieust. Pomocy Nr. 40 Z.P.R.K., nagle pojechała się z tym światem, opatrzoną na Św. Sakramentami, dnia 2go sierpnia, 1970 roku, o godzinie 1:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Evergreen na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni.

Florian, syn; Mildred, synowa; Edward i Milton Zboński, bracia; David, wnuk; Sandra, wnuczka; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmują się: Franciszek A. Modelski i Syn, Telefon PO 7-4730.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, siostrzeniec, kuzyn i szwagier nasz, śp.

Jan Szaro

Członek Klubu Leczan Nr. 1-szy, po długiej chorobie, pojechał na ten świat, opatrzoną na Św. Sakramentami, dnia 1go sierpnia, 1970 roku, o godzinie 11:30 wieczorem, przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni.

Stanisława (z domu Golenia), żona; Janina Kraczyńska z mężem, siostra i Ludwik z żoną, brat w Polsce; Siostra Baltazara C.R. i Józefa Zomera, ciotki; Longin Kaminski z żoną, kuzyn; Bronisław, Władysław, Stefania, Tadeusz, S.M. Faustyna i Janina, szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, brat mój i kuzyn nasz, śp.

Władysław Kędziora

Członek Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Grupa 1532 ZNP i Klubu Wietrzykowie, po krótkiej chorobie, pojechał na ten świat, opatrzoną na Św. Sakramentami, dnia 3-go sierpnia 1970 o godzinie 8:45 rano, przeżywszy 65 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Zofia (z domu Nowak), żona; Stefania Pudło, siostra w Polsce; Janina Kempka, Józefa Tulacz i Jan Gorla, kuzynki i kuzyn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, Telefon: NA 2-1488.

(4, 5)

Polecamy nową książkę
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622

Tomasz J. Turley

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Książka o Polakach, którzy swą wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50, mapy, spis literatury, ponad 400 tytułów, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy i nazw geograficznych stanowią cenne uzupełnienie książki T. Turleya, b. prof. geologii i geografii, autora licznych publikacji o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena książki \$2.75, z przesyłką \$3.00

Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Głosowanie Nad Strajkiem Pilotów

Pertraktacje o kontrakt pomiędzy Zrzeszeniem Pilotów linii lotniczych (ALPA) i Zjednoczonymi Liniami utknęły wczoraj na martwym punkcie. W związku z tym zrzeszenie wysłało dziś do pilotów baloty w sprawie strajku.

Rzecznik zrzeszenia ALPA powiedział, że jeżeli Krajowa Rada Pośrednictwa dojdzie do wniosku, że pertraktacje naprawdę utknęły na martwym punkcie, to władze mogą zarządzić "30-dniowy okres ochłodzenia."

Rzecznicy obydwóch stron zwrócili uwagę, że linie lotnicze i ALPA prowadziły pertraktacje przez ponad 8 tygodni. Rzecznik pilotów wyjaśnił, że pertraktacje zostały zerwane, gdy linie nie zgodziły się na ostateczną propozycję zrzeszenia pilotów.



ODZYSKANY DOM WYPOCZYNKOWY — Na drodze, prowadzącej do domu wypoczynkowego, stoi kilku żołnierzy kambodżańskich, którzy odebrali go komunistom. W domu tym spędzał swoje wakacje usunięty od władzy Norodom Sihanouk.

W 50-tą Rocznicę Zwycięstwa

Wielkie Uroczystości Żołnierza Polskiego w Amerykańskiej Częstochowie

W bieżącym roku przypada 50-ta rocznica wielkiego zwycięstwa wojska polskiego nad armią bolszewicką w obronie Rzeczypospolitej Polski. Rocznicą zwycięstwa jest świętem Żołnierza Polskiego, świętem wszystkim Polaków na całym świecie. Gdzie tylko Polacy przebywają, odbędą się w tym roku uroczystości połączone z manifestacjami na cześć bohaterskiego Żołnierza Polskiego, który przed 50 laty rozgromił pod Warszawą najeźdźców bolszewickich.

W całym świecie, we wszystkich skupiskach polskich powołano specjalne Komitety Obchodu Święta Zwycięstwa Oręża Żołnierza Polskiego nad armią bolszewicką w 1920 roku.

W New Yorku powołano został Komitet Uroczystości Żołnierza Polskiego, do którego weszli przedstawiciele wszystkich organizacji wojskowych i społecznych na czele z Kom. SWAP. J. Decem, Prez. SPK, St. Gieratem i O. Michałem Zembrzuskim, Wikariuszem Generalnym OO. Paulinów w Częstochowie Amerykańskiej.

Komitety Uroczystości Święta Żołnierza Polskiego w New Yorku powołał do współpracy kilka Sekcji, a między innymi: 1. Prasy i Radia, w skład w której weszli: Z. Konikowski, J. Dubicki, S. Dworecki, M. Świąteczki i B. Wojewódka; 2. Sekcja programowa: przewodniczący E. Witt, Fr. Gacek, M. Gruszczyński, Z. Karpinski, H. Półtorak i S. Dworecki; 3. Sekcja dekoracji: przewodniczący J. Mierzwa, St. Adamczewski i J. Stanisław; 4. Sekcja informacji i rejestracji: przewodniczący S. Piotrowski; 5. Sekcja porządkowa: przewodniczący J. Basia-ga.

Wielka uroczystość w 50-tą rocznicę zwycięstwa oręża Żołnierza Polskiego nad armią bolszewicką odbędzie się w Częstochowie Amerykańskiej w niedzielę, dnia 9 sierpnia br.

Program uroczystości przedstawia się następująco: godzina 10 rano rejestracja przybyłych gości honorowych oraz przedstawicieli różnych organizacji polonijnych; godzina 11:30 Hejnał Mariacki odegrany z wieży Sanktuarium i początek obchodu; godzina 11:35 raport i przegląd sztandarów pocztowych wszystkich organizacji weterańskich. Raport odbierają i przeglądu dokonują gen. William A. Knowlton, spuerint. Akademii Wojskowej w West Point i płk. W. Jędrzejewicz w asyście Kom. J. Deca, Mjr. St. Gierata i Ojca Michała Zembrzuskiego; godzina 11:45 Defilada pocztów sztandarowych i organizacji weterańskich. — Defiladę odbiorą przed Sanktuarium M. B. C. General Knowlton i płk. W. Jędrzejewicz w asyście Kom. J. Deca, mjr. St. Gierata, O. Michała Zembrzuskiego, oficerów i gości honorowych; godzina 12 w południe odprawiona zostanie Msza św. przez Ojca Michała Zembrzuskiego w asyście OO. Paulinów przy głównym ołtarzu w Sanktuarium; godzina 1:00 rozpocznie się uroczysta Akademia na placu przed Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej od strony północnej.

W przypadku niepogody u-

roczystości odbędą się w kafe-

Uroczystości Żołnierza Polskiego w Częstochowie Amerykańskiej w 50-tą rocznicę Cudu nad Wisłą zapowiadają się bardzo okazale. Już obecnie z dalekich stron Ameryki zgłaszają swój udział b. żołnierze, którzy brali bezpośredni udział 50 lat temu w walce przeciwko odwiecznemu wrogowi Polski. — Zapowiadają przyjazd weterani pierwszej i drugiej wojny światowej, którzy los nie pozwolił walczyć do końca o wolną i niezależną Polskę po zakończeniu drugiej wojny światowej. Będą na święcie Żołnierze, którzy izaami zrosili "Cud nad Wisłą" i będą na święcie i ci, którzy izaami zrosili swój mundur, szukając po drugiej wojnie przytulku w świecie.

Dzielnemu NARODOWI POLSKIEMU wyrządzono największą krzywdę, jakiej w dziejach nikt nie zaznał. — Krzywdą ta mści się dziś na tych, którzy tak łatwo oddali Polskę w Jacie na łup Związku Sowieckiego. Krzywdę tę płacią od przeszło 20 lat synowie Ameryki w Azji. To są skutki kardynalnych błędów Ameryki i Angli z czasów drugiej wojny światowej.

Polacy w całym świecie w dniu wielkich uroczystości zwycięstwa nad armią bolszewicką w 1920 roku domagają się naprawienia tego strasznego błędu, tej wielkiej krzywdy wyrządzonej wszystkim Polakom. — Dopóki ta krzywdą nie zostanie naprawiona, świat nie zazna spokoju.



BRACIA SĄ OBECNIE SIOSTRAMI — Po oddzielnych operacjach, przeprowadzonych w klinice Uniwersytetu Minnesota, dwóch b. braci przyrodnich, stosownie do wiadomości podanej przez gazetę z St. Paul, Minn., która opublikowała ich zdjęcie, zostało przekształconych w siostry. Cary (na przednim planie) poddał się operacji 2 lata temu i został blondynką Lenette, lat 28. Sześc miesięcy później, Burt (na dalszym planie) poddał się podobnej operacji, po której stał się brunetką Lauraine, lat 22. Prasa nie podała ich nazwiska.

★ PRACA

IMMEDIATE OPENINGS WAITRESSES

THE RED BALLOON COFFEE HOUSE

Is looking for happily married women who want an opportunity to earn as they learn. Learn a new concept in service working with RED BALLOON'S famous easy serving system.

There are also opportunities for:

COOKS

To those who join our company, we offer paid vacations, hospital-surgical insurance, life insurance, meals, and other fringe benefits. We furnish uniforms... They are really great. Along with all this, the opportunity for advancement with a major firm.

Please call for an appointment

Phone 763-6516

RED BALLOON COFFEE HOUSE

55 E. Rand Rd.

Des Plaines

Restaurant Help

Full time, part time, days, Many benefits, with schedule to fit yours. Apply at

McDONALD'S
225 W. Ogden Ave., Downers Grove
968-9659

Counter Women & Men

Days and nights — steady work — congenial surroundings — apply in person

6900 W. Ogden
Berwyn

★ Pomoc Domowa

Young Attorney and Family Is Seeking Experienced and Reliable Housekeeper. Childcare Two babies, live in, 5 day week own room and T.V., salary open, good home for right person, good references. Evanston, near public transportation.
869-9323

★ PRACA MĘSKA

Do Polerowania

Muszą być doświadczeni przy stalowych częściach. Dobra zapłata, stała praca. Dobre świadczenia.

Driscoll & Company
3145 W. Grand Ave.

Zgłaszać się osobiście i pytać o Walter Szramek

NE 2-4400

MECHANIC

All around man with auto, trans. exper. Busy union shop. Co. benefits. Good working conditions.

Apply in person
PARKEY RAMBLER
6201 S. Western

PORTER

Free meals — retired or semi-retired person acceptable.

McDONALD'S
6900 W. Ogden
Berwyn, Ill.

★ PRACA

IMMEDIATE OPENINGS WAITRESSES

THE RED BALLOON COFFEE HOUSE

Is looking for happily married women who want an opportunity to earn as they learn. Learn a new concept in service working with RED BALLOON'S famous easy serving system.

There are also opportunities for:

COOKS

To those who join our company, we offer paid vacations, hospital-surgical insurance, life insurance, meals, and other fringe benefits. We furnish uniforms... They are really great. Along with all this, the opportunity for advancement with a major firm.

Please call for an appointment

Phone 763-6516

RED BALLOON COFFEE HOUSE

55 E. Rand Rd.

Des Plaines

★ PRACA MĘSKA

Experienced

WOODWORKERS

Full time. Steady employment. Good working conditions. Many Company benefits. Apply in person only.

Playskool Inc.
1750 N. LAWNDALE

Set Up Man — Operate
Flow Turn and Punch Press
Stainless Steel Stamping

• Excellent fringe benefits
BLOOMFIELD INDUSTRIES INC.
4546 W. 41th
An Equal Opportunity Employer

Folding Cartons

LARGE expanding Folding Carton Co. seeks QUALITY CRAFTSMEN in the following Areas (TOP WAGES! Good Benefits and Promotional Opportunities).

• LITHO PRESSMEN

Experience on large multicolored presses, 6-C 1st \$6.93 hour, 6-C 2d \$6.39, 5-C 1st \$6.68, 5-C 2d \$6.10.

• CUTTING—GREASING PRESSMEN

\$4.62 hour

• DIEMAKERS

Experienced making block and Jig Dies, \$4.72 hour, nite differential additional 10%, 3 1/2 hour week plus OVERTIME.

Plant located in Residential Area. Moving Expenses Paid. Write fully

Standard Folding Cartons, Inc.

85th St. and 24th Ave.
Jackson Heights, N. Y.

An Equal Opportunity Employer

COLLECTOR Installment Loans

21 + H. S. GRADUATE Must have outside Collection Experience in a Bank, Finance or Small Loan Company. Car or Car Expense Provided.

Merchandise Nat'l. Bank

Rm. 210 Merchandise Mart.
CALL: 527-4500

An Equal Opportunity Employer

OPERATORÓW MASZYN PRZY DRZEWIE

Doświadczonych. Stała praca i nadgodziny. Doskonała zapłata i świadczenia.

243-3318

MECHANICS

Tractor and trailer, diesel and gas exp. Contact Ray Atkinson. Apply in person — 9:30 - 5:00 P.M.

SHIPPERS DISPATCH INC.
5200 West 47th Street

MAINTENANCE MAN

Electrical and Mechanical Maintenance. 5 Days a Week. 81 E. VAN BUREN

STOCK ROOM

Leading equipment distributor needs several young men. Experienced in all phases of receiving, order filling, packing and shipping. Good salary and opportunity for overtime. Apply:

Power Transmission Equipment Co.
3839 S. Normal

★ CHCĘ KUPIĆ

GOTÓWKA! GOTÓWKA! GOTÓWKA! CHCECIE SPRZEDAĆ?

Potrzebne nam są domy, 2, 3, 4 mieszkaniowe lub większe. Będziecie mieli czas przeprowadzić się. Dzwońcie do Agenta mówiącego po polsku:

STEFAN BIRLET
UNION PROPERTY SERVICES, INC.
764-1700

★ PRACA ŻENSKA

JERSEY CITY JOB CORPS CENTER FOR WOMEN
HAS THE FOLLOWING IMMEDIATE OPENINGS
HEALTH OCCUPATIONS INSTRUCTOR. — B.S. in Nursing required. To teach in Nursing assistant program as part of Health Occupations Teaching Team which also trains Practical Nurses, Laboratory Aides & Dental Assistants. Teaching or supervisory experience required. Salary commensurate with experience.
HEALTH EDUCATIONAL INSTRUCTOR. — B.S. in Home Economics to teach small groups in areas of Health, Nutrition, Family Relationships & Consumer Education. Salary commensurate with experience.
Please write, stating full details of employment & salary history to: — PERSONNEL DEPT.
Jersey City Job Corps Center for Women
591 MONTGOMERY STREET, JERSEY CITY, N.J. 07302

Jewelry Sales

FULL TIME PERMANENT POSITION

Experience Not Necessary. Excellent salary and benefits including storewide discounts. APPLY TO MR. GOLDBERG

MAJESTIC DISTRIBUTORS

8250 Skokie Blvd. Skokie
674-4500

★ PRACA MĘSKA

BARTENDER

For Private Club
Full time. Must speak English. Hours 6 P.M. - 1 A.M.

Dickens 2-4700

between 3 - 7 P.M.

Wanted at once JOURNEYMAN ELECTRICIANS

Able to work any shift.

Must have either UAW Journeyman's card or documented proof of eight years of experience.

Steady work and some overtime.

Excellent fringe benefits.

Write or Wire

WHITE PRODUCTS

Middleville, Mich. 49333

TOOL & DIE JOURNEYMAN

Experienced

Air Conditioned Plant. Top rates, many benefits. APPLY

K. & B. Tool Co.

324 East 147th Street
Harvey, Ill.

374-2000

An Equal Opportunity Employer

MODEL MAKERS

(Sheet Metal Preferred)

MACHINISTS Tool & Die Makers

Top Wages — Full Benefits.

Jurin & Associates
10221 Franklin Ave.
FRANKLIN PK., ILL.
671-1680

An Equal Opportunity Employer

PUNCH PRESS OPERATORS

2nd SHIFT

Metal Fabricator Company on Northwest side seek experienced individuals with good work records for immediate openings.

We offer an excellent salary plus differential shift bonus.

These are permanent positions with steady work, all year round. For appt. interview call:

KINKEAD INDUSTRIES INC.

5860 N. Pulaski Rd.

An Equal Opportunity Employer

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska

SZKOŁA JAZDY AUTEM

St. Jaworskiego

w Chicago

Jedno tygodniowy kurs jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)

ZAPISY CODZIENNE

DZWONIC: 685-3344

Cosmopolitan Driving School

4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

★ CHCĘ KUPIĆ

★ PRACA ŻENSKA

MICHIGAN AVENUE TYPIST
AVERAGE SKILLS.
Good appearance — \$520 mo. plus Benefits plus Plush office.
PROFILE
140 N. State St. 641-0540

GENERAL OFFICE

Typing, Bookkeeping and Filing.
Nice place to work.
CALL
327-6600 — Ext. 5

NURSES
R.N. and L.P.N.
By education.
All shifts, full or part time.
Apply daily 9 a.m. - 2 p.m.
MISS BLAINE
848-9484

625 N. Harlem Oak Park

• DO MONTAŻU • DO WYKAŃCZANIA ZWOJÓW METALOWYCH • DO NAWIJANIA ZWOJÓW • OPERATOREK PUNCH PRESS

Doświadczonych lub

przeszkolimy.

1sza zmiana od 7:15 rano

do 3:45 po poł.

Telefonujcie do Helen Purta

Guardian Electric Manufacturing Co.

1550 W. Carroll Ave.

An Equal Opportunity Employer

Short Order Cook Kobiety

mówiąca po angielsku po polsku. Musi mówić trochę po angielsku. Zgłosić się osobiście do lunch counter w

MEYER BROS. DEPT. STORE

4805 So. Ashland Ave.

NA CZĘŚĆ DNIA

Starsza kobieta do sprzątania w kafeeterii. Od 9:30 - 1:30, pięć dni tygodniowo, \$2.00 na godz., płatne święta i świadczenia firmowe. Okolica Kostner i Division.

Telefonować po 3 po poł.

863-4142

Toy Demonstrators

PART TIME — SEPT. to DEC.

Top commission. No delivery or collecting. Car necessary.

Call **BETTY**
788-8543

★ AUTA

'66 PONTIAC - - - 772-1750

'68 PONTIAC - - - 286-2925

★ DOMY

EDISON Park, przez właściciela, z 3 sypialniami, na murowanym fundamencie, narożnikowa ranch (wolna). Garaż na 2 auta z czerwonego drewna. Ceramika, kaflowa łazienka, blisko szkoły i komunikacji. Oceny na szybka sprzedaż. Telefonować po umówienie, po 6-jej wieczorem: — 631-5392.

SMASH OUT! \$25,900

2 4 sypialniami, 1 1/2 łazienki, 1-sze piętro wyłożone dywanami, schody do 2 dużych sypialni i toalety. Obszerne kuchnia z kafełkami śniadaniowym, lodówka, piec kuchenny, pełen beznem, gazowe ogrzewanie, maszyna do prania-suszarka. Stół bilardowy, murowany garaż. Pożyczka na pozostałość — \$18,000 na 9%.

7828 S. Damen — TR 4-0072

PRZEZ WŁAŚCIELA

Okolica 48ma i Leclaire

Piękny murowany dom, 5 1/2 pokoi, 3 sypialnie, gazem ogrzewane, wyłożony beznem, garaż na 2 1/2 auta. Blisko szkół, kościoła, zakupów i parku. Nowy dywan w salonie. Wiele dodatków. Cena \$23,500. Telefonować celem umówienia się.

LU 5-2768

★ DO WYNAJĘCIA

6 POKOI, piecem gazowym ogrzewane, 3-cie piętro na Califormia blisko Diversy, JUNiper 6-0298.

5 POKOJÓW mieszkanie na 1-szym. Ogrzewane, 2649 W. Iowa. 278

Otwarcie 8-ej Konwencji Kongresu P. A. — 14 Sierpnia

W Hotelu Sherman. — Otwarcie Poprzedzi Czwartkowa Dyskusja "Polonia w Latkach 70-ch"

Pierwsza sesja ósmej konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej, rozpocznie się w piątek 14go sierpnia, o godzinie 10ej rano, w sali balowej hotelu Sherman, w śródmieściu Chicago. Sesja ta będzie poprzedzona przed-konwencyjną dyskusją specjalnej komisji, na czele której znajduje się p. Kazimierz Łukomski, wiceprezes głównego zarządu Kongresu Polonii Ame-

rykańskiej. Dyskusja, zapowiadana na godz. 8mą wieczorem, we czwartek 13go sierpnia, w hotelu Sherman, obejmie cztery główne punkty, a wśród nich — spraw kulturalnych i szkolnictwa; obrony dobrego imienia i przestępstwa Polonii Amerykańskiej (civic alertness; anti-defamation); wyłączenia się Polonii w nurt życia amerykańskiego; Kongres Polonii Amerykańskiej a

Polska i sprawy polskie. Sesja ta będzie otwarta nie tylko dla delegatów konwencji, ale i wszystkich zainteresowanych gości.

Otwarcie Konwencji

Przewodniczący przed-konwencyjnego komitetu dr. Edward C. Różański, prezes Wydziału Kongr. Pol. Amer. na stan Illinois, zapowiada że ceremonie otwarcia będą trwały krótko, ażeby pozostawić jak najwięcej czasu na obrady. Ostatnia sesja konwencji ma się zakończyć w niedzielę w południe.

Uczenie "Bitwy Pod Warszawą"

Piątkowa wieczorna sesja, poświęcona będzie 50ej rocznicy "Bitwy Pod Warszawą z roku 1920". Głównym mówcą obchodu będzie prezes Kongresu Pol. Amer. mec. Alojzy Mazewski.

W sobotę wieczorem, w sali balowej hotelu Sherman, odbędzie się bankiet jasekowy, a w niedzielę nabożeństwo sejmowe.

Komitety

W przygotowaniach przed-konwencyjnych dużo pracy położyły komitety Wydz. Illinois Kongr. Pol. Amer. na czele których znajdują się następujące działacze: — adw. Mitchell Kobeliński (bankietu); Irena Wallace (zaproszeń); Józef Pranic (obchodu "Bitwy Pod Warszawą"); Marian Kaczmarek (dekoracje sali); Leokadia Blikowska (informacji); Stan. Sosnowski (przyjęcia gości); adw. Edward Matuga (programu); Napoleon Zbyszewski (wystawy); Kazimierz Łukomski (dyskusji "Polonia w latach 70ch"); Józef Osajda (rezerwacji pokoi).

Zgodnie z ustawami Konstytucji Kongresu Pol. Amer. mec. Alojzy Mazewski, po rozpoczęciu obrad mianował będzie następujące komisje zjazdowe: poprawek do konstytucji; obliczenia księzek; rezolucji; mandatów; wniosków; budżetu; skarg i zażaleń; członkostwa; prasy, radia i telewizji; nauki języki polskie; spraw weterańskich; przemysłu, handlu i pracy; równouprawnienia dla obywateli Amerykańskich polskiego pochodzenia; spraw politycznych i społecznych; spraw polskich; studiów polsko-amer. Amerykańskiej historii; dobru Polonii Amerykańskiej; obchodu 500 lecia narodzin Mikołaja Kopernika; spraw religijnych; spraw odszkodowawczych i regulaminu. Komitet Nominacyjny będzie mianowany przez przewodniczącego zjazdu.

Sytuacja pod względem zdrowotności ludzkiego organizmu ulega jeszcze znacznemu pogorszeniu w okresie upałów, szczególnie w przypadku ludzi chorych na serce. W takim to bowiem okresie serce meczy się znacznie szybciej obciążone dodatkową funkcją obniżania temperatury ciała, co odbywa się przez układ krążenia. Krążąca krew przenosi nadmiar ciepła w te partie organizmu gdzie organizm może się go pozbyć. Nikogo chyba zatem nie zdziwi fakt, że osobom chorym na serce poleca się z taką samą wagą zainstalowanie systemu wentylacyjnego w mieszkaniu oraz ograniczenie wysiłku fizycznego jak i fachową opiekę lekarską.

Jeden budynek został podpalony, oraz mieszkańcy z czterech innych zostali ewakuowani. Wybuch w suterenu spowodował pożar 2-apartamentowego budynku pnr. 2015 N. Clifton ave. Dalszy wybuch spowodował zawalenie się chodnika przed frontem budynku.

Dziesięć pokryw wylazło do kanałów ściekowych zostało wyrzuconych w powietrze podczas wybuchów w kanałach. Wzmożony, wieczorowy ruch kołowy został skierowany na inne drogi, celem omięcia obszaru, dotkniętego wybuchami, skoncentrowanymi dookoła Town Car Wash i stacji gazolinowej pnr. 2600 N. Lincoln ave. Straż pożarna otworzyła hydranty, celem napompowania wody do niektórych kanałów ściekowych.

Obszar dotknięty wybuchami opasany jest ul. Burling od wschodu, Ashland avenue od zachodu, ul. Wisconsin od południa i Wrightwood avenue od północy. Edward Quigley, zastępca komisarza biura miejskiej komisarzy, wezwał 84 mężczyzn ze swego wydziału do pracy w ciągu nocy w celu zbadania kanałów na dotkniętym obszarze.

W ogólności ponad 200 pracowników miejskich, w tym policja i straż pożarna, było wystawianych na ten obszar. Quigley wyjaśnił, że miasto wystawi firmie Standard Oil rachunek za pracę personelu



W WİETNAMIE JEST RÓWNIŻ GORĄCO — W pobliżu granicy kambodżańskiej, dwóch żołnierzy wietnamskich ochładza się wodą w rowie irygacyjnym.

Bardziej Realistyczne Tendencje w Wymiarze Sprawiedliwości Karnej

Widzi Prof. Inbau Po Wejściu Sędziego Blackmuna Do Sądu Najwyższego

Fred Inbau, profesor prawa karnego na Uniwersytecie Northwestern, przepowiada, że system sprawiedliwości federalnego Sądu Najwyższego rozwine się w kierunku "bardziej realistycznej", o ile chodzi o zakres uprawnień policji przy rewizji i aresztowaniu podejrzanych o przestępstwa.

Od czasu mianowania członkiem Sądu Najwyższego sędziego Harry A. Blackmuna, można się spodziewać bardziej konserwatywnych tendencji w podejściu do podstawowych decyzji w sprawie celowości rewizji osobistej i lokalnej oraz aresztowania podejrzanych "wśród okoliczności przestępstwa" — powiedział prof. Inbau.

Prof. Inbau przemawiał wczoraj na otwarciu konferencji w Szkole Prawa Uniwersytetu Northwestern, pnr. 357 E. Chicago Ave., do zebranych z całego kraju prokuratorów, ścigających przestępstwa w poszczególnych stanach. Celem tej konferencji, która ma potrwać tydzień, jest zapoznanie prokuratorów oskarżających w procesach karnych ze zmianami w prawie, które mogą dotyczyć ich praktycznych wypadków.

Następnie prof. Inbau wyraził opinie, że narastająca opinia publiczna w sprawie wzrostu zbrodniczości w krajach, jako ochrona prawa w oparciu o "omnibusową" ustawę z 1968 roku, może w całym kraju "bardziej konserwatywnie", to znaczy bardziej realne, podejście do przestępstwa.

Jedną z ostatnich decyzji Sądu Najwyższego, która może być bardzo pomocna policji i prokuratorom w uzyskaniu skazania przestępców jest decyzja Sądu Najwyższego z 1969 roku. Pozwała ona policję na uciekanie się nawet do podstępów (trickery), celem uzyskania zeznania podejrzanego. Ta decyzja Sądu Najwyższego głosi, że taka praktyka policji nie narusza na szwank prawa osób niewinnych. Przed tym stosowanie podstępów było potępiane przez Sąd Najwyższy, przez co, w wielu wypadkach ręce re odmówiły złożenia zeznań — powiedział prof. Inbau.

To stało się przyczyną większej ilości procesów karnych i większych kosztów ścigania przestępców, a zatem było faktycznie źródłem utrudnienia wymiaru sprawiedliwości karnej.

W końcu prof. Inbau powiedział, że Sąd Najwyższy był zbyt długi "ultraliberalny" i poszedł za daleko w obronie praw jednostki.

Wypowiedzi prez. Nixona na temat panowania prawa i porządku publicznego stały się mocnym współczynnikiem w nominacji konserwatywnych sędziów do Sądu Najwyższego, jakim właśnie jest sędzia Harry A. Blackmun, stąd tendencje wymiaru sprawiedliwości mogą na przyszłość być bardziej umiarkowane — powiedział prof. Inbau.

Departament obrony przeprowadza ostatnio w stanie Colorado szereg eksperymentalnych doświadczeń mających na celu ustalenie ewentualnej możliwości wywołania sztucznego trzęsienia ziemi. Koszty eksperymentu oblicza się na sumę wysokości pół miliarda dolarów.

Pomysł projektu, przynajmniej w pewnej mierze, zrodził się dosyć przypadkowo kiedy niedawno miasta Denver w stanie Colorado, na terenie wojskowym, zaczęto wpompowywać pod ciśnieniem płynne odpady do głębokiej studni. — Oleiste płyny wprowadzone pod powierzchnię ziemi spowodowały obniżenie się terenu i, w konsekwencji, trzęsienie ziemi. Operację przeprowadzili kilka przedsiębiorstw naftowych, które przynędziły wpompowywanie płynów do niemalże całkowicie już wyczerpanych szybów naftowych na głębokość 6,000 stóp celem lepszej eksploatacji pokładów.

Od momentu rozpoczęcia eksperymentów zanotowano na terenie około 500 ruchów tektonicznych. — Odmówiono wszelkich kompentaryczy ewentualnie opantarowane sztuczne trzęsienia ziemi zaliczane będą jako broń strategiczna.

tygodnia od czwartku do niedzieli w dziale zwanym "Living Tree" (Zywe Drzewo), gdzie ten wymieniony artysta rzeźbił w drzewie maski, które można nabyć w Muzeum. Bardzo nas cieszy uznanie dla naszego dziennika! —

Nixon Odpowiada Na Memorandum Wydziału Kongresu Polonii Amer.

Prezydent Nixon, w liście do prezesa Wydziału Kongresu Pol. Amer. na stan Illinois, dr. Edwarda C. Różańskiego, dziękuje za poparcie jego stanowiska i polityki w Południowo-Wschodniej Azji w przesłanym mu memorandum, uchwalonym na zebraniu Wydziału.

Prezydent Nixon, pisze j.n.: — "Your encouragement for our country's goals in Southeast Asia means a great deal to America's fighting men as well as to me. I was pleased to hear from you and I want

you to know how much your comments are appreciated. With best wishes, RICHARD NIXON.

W dowolnym tłumaczeniu na język polski, odpowiedź Nixona brzmiała j.n.: — "Udzielenie poparcia dla celów do których zdąża nasza Ojczyzna w Południowo-Wschodniej Azji ma doniosłe znaczenie dla amerykańskich sił zbrojnych jak i dla mnie osobiście. Z zapewnieniem że wasze komentarze są wielce doceniane, kreszę się, Szczerze życzliwy - RICHARD NIXON.

Sen. Percy Przeprowadzi Własne Śledztwo w Sprawie Band Terroru

Sen. Charles Percy oznajmił wczoraj, że podejmuje na własną rękę przeprowadzenie śledztwa w sprawie zorganizowanej zbrodni, band terrorystycznych na terenie Chicago, oraz "praktyki Policji" w dzielnicach Kenwood i Oakland.

Sen. Percy podał do wiadomości te swoje plany śledcze po rozmowie telefonicznej z pastorem Curtisem E. Burrell, którego kościół Menonitów przy 1143 E. 46ta ulica został niedawno podpalony.

Sen. Percy jest członkiem Stałego Senackiego Komitetu Inwestycji. To też oświadczył, że wolałby prowadzić to śledztwo na terenie Chicago pod firmą tegoż Senackiego Komitetu. Ale będę sam studiował te problemy, aby być lepiej poinformowanym — powiedział sen. Percy. Dodał, że będzie bardzo zadowolony, jak obywatele Chicago zgłoszą do niego do domu i z nim będą te problemy dyskutowali. Głównie chodzi Senatorowi o odwiediny przywódców społecznych i obywatelskich, którzy pomogli by mu wglądnięcie w te tajemnicze problemy tak dalece, żeby można było pomyśleć o akcji prewencyjnej na przyszłość.

Pastor Burrell oznajmił, że w sprawie podpalenia jego kościoła Senator powinien przejąć więcej procesów karnych i większych kosztów ścigania przestępców, a zatem było faktycznie źródłem utrudnienia wymiaru sprawiedliwości karnej.

Wśród restrykcji, które jeszcze obowiązują i hamują wymiar sprawiedliwości karnej, jest decyzja Sądu Najwyższego z 1968 roku, że w wypadku, gdy tylko jedna osoba z grupy podejrzanej przyzna się do zarzucanego jej czynu przestępczego, to cała grupa musi być ścigana karnie tylko indywidualnie, a nie grupowo. Taka decyzja Sądu Najwyższego była pożyteczna, jako ochrona praw

tych osób podejrzanych, które prowadziły przesłuchania w jednym z hoteli w dzielnicy Kenwood - Oakland. Pastor Burrell dodał, że zwrócił się z prośbą do Dra Vincenta Hardinga, dyrektora Światowego Instytutu Studiów Muzyki w Atlanta, Ga., o udzielenie Senatorowi pomocy w przeprowadzeniu planowanego śledztwa.

Następnie sen. Percy powiedział, że planowe śledztwo przeprowadzi w ścisłej współpracy z Departamentem Policji w Chicago.

Nowa Szkoła Tuley Będzie 9-Piętrową

Ronald Hedlund, zarządca projektu Tuley z ramienia chicagowskiej Komisji Budynków Publicznych, podał do wiadomości, że nowa, średnia szkoła Tuley na północno-zachodniej stronie miasta będzie miała 9 pięter, oraz schody ruchome i windy dla swych 3,000 uczniów i uczennic.

Hedlund powiedział, że budowa szkoły Tuley przy ulicy Division i Western Avenue, kosztów \$16 milionów, będzie prawdopodobnie rozpoczęta w lutym 1971go roku i będzie otwarta we wrześniu 1972go roku. Nowy obiekt zastąpi te-razniejszą szkołę średnią Tuley pnr. 1313 N. Claremont Avenue.

Nowa szkoła Tuley będzie miała 8 pięter na normalne lekcje, a dziewiąte piętro będzie służyło jako magazyn ekwipunku mechanicznego. — Szkoła ta będzie miała audytoryum na 1,000 miejsc siedzących, oraz małe centrum opieki dziennej dla dzieci przed-szkolnych.

"Hay Fever" — Gorączka Sienna

Najczęstszym schorzeniem alergicznym w Stanach Zjednoczonych jest tak zwana gorączka sienna (hay fever), której okres nasilenia zazwyczaj trwa od początku sierpnia do połowy miesiąca września. Gorączka sienna jest powodowana wyjątkowym uczuleniem na wydzielały przez niektóre rośliny pyłek. Objawia się nadmiernym kichaniem, zaczernieniem i puchnięciem oczu oraz swędzeniem oczu, uszu, nosa, ust i gardła. Podrażniony nos jest wypłniony wydzielina, zupełnie jak podczas przeziębienia, oraz wypłnione są uszy, przez to często przytępił słuch w tym okresie jest także symptomem gorączki siennej.

W tym roku przeobraża się wyjątkowo ciężki sezon dla uczulonych. Duże ilości opadów oraz sprzyjająca pogoda w pełni przyczyniły się do bujnego rozrostu chwastów powodujących gorączkę sienną. Oprócz tego, że istnieje około 60 chwastów różnego rodzaju, wydzielających pyłek, który wywołuje to alergiczne schorzenie.

Wczorajszymi komunikatami podawał, że wskaźnik znajdujący się w powietrzu tego kłopotliwego pyłku wynosił 5 na jedną stopę sześcienną powietrza. Pieć drobniutkich cząstek wystarczy aby o bardziej uczulone osoby zaczęły kichać. Wiekosze uczulonych zaczyna jednak reagować przy wskaźniku sięgającym około 50. Warto jeszcze dodać, że jeden tego typu chwast potrafi wydzielić do 20 8 hilionów cząstek tego drobniutkiego pyłku w ciągu jednego zaledwie rana.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH •
• KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Gdańska Stocznia "Wydłuza" Statki

Gdańsk — Gdańska stocznia remontowa opanowała w ciągu ostatnich miesięcy nową specjalność — wydłużanie statków. Na zlecenie armatora z Norwegii załoga tej największej na Bałtyku "lecznicy statków" podjęła się dokonywania niezwykłych operacji przedłużania jednostek pływających. Do stoczni wpłynął ostatnio norweski motorowiec "Gdańsk" celem przebudowy. Przedtem były już tam: "Geisha", "Germa Lord" oraz "Gdynia".



KTO OFIAROWAŁ JELENIA? — Zdjęcie jelenia, który położył się na podłodze sali parafialnej w Kittanning, Pa., ponieważ nie czuł się pewnie na nocy. Jeleni wyskoczył z sali przez okno, ale ratownicy zdolali uchwycić go na lasso i wypuścić na wolność.

Nowy Kieszonkowy SŁOWNIK Polsko-Angielski

Angielsko-Polski

Cienki jak brzytwa a jednocześnie zasobny jak biblioteka — wygodny do kieszeni lub torebki.

ZAWIERA 30,000 HASEŁ (słów) i 270 stron druku. Posiada również polską wymowę.

ROZMIAR: długość 5 1/2 cala szerokość 2 1/2 c. grubość 3/4 cala Trwała oprawa z plastiku.

Gena \$2.00

(wraz z przesyłką)

Zamówienia należy kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

(Uwaga — za załączeniem pocztowym, O.D. książek nie wysyłamy).